

Nr 30 (1018)
26 lipca 2023 r., rok XXIV
ISSN 1641-7038
nr indeksu 27805X
cena 4,00 zł (VAT 5%)
www.twojglos.pl

f Jesteśmy na Facebooku
TWÓJ GŁOS - gazeta
powiatu ryckiego



Twój Głos

Dziś dodatek
z programem
telewizyjnym



Dęblin: Kaczka w pomidorach była najsmaczniejsza

Trzynaście organizacji wzięło udział w powiatowych eliminacjach turnieju „Kobieta przedsiębiorcza”

STR 13

GAZETA POWIATU RYCKIEGO

W NUMERZE:

DĘBLIN
Ponad 50 osób przybyło na spotkanie postów Lewicy poświęcone przygotowaniom i programowi tej partii do kampanii wyborczej

STR 2

GM. NOWODWÓR
Skrajną nieodpowiedzialnością wykazał się 32-letni kierowca z gminy Nowodwór. Upojony alkoholem wsiadł za kierownicę

STR 3

GM. KŁOCZEW
Mieszkańcy części gminy jeszcze latem zaznają poprawy stanu sieci wodociągowej. Kończy się inwestycja modernizacji stacji uzdatniania wody w Starym Zadybiu

STR 6

POWIAT
8,6 mln zł poprawi stan zabytków. W planach jest 12 inwestycji, które poprawią stan zabytkowych budynków, obrazów czy figur

STR 7

RYKI
Po wybudowaniu hali sportowo-widowiskowej są plany na modernizację stadionu miejskiego

STR 8

POWIAT
Zespół śpiewaczy z Moszczanki zajął pierwsze miejsce w tegorocznych Sabałowych Bajaniach. W Bukowinie Tatrzańskiej odbył się 57. Tatrzański Festiwal Folkloru Polskiego

STR 9

PRZYLECIAŁ Z AFRYKI PRZEBITY STRZAŁĄ



Ptaka mógł zostać postrzelony w trakcie powrotu z ciepłych krajów. Strzelanie do bocianów jest popularne m.in. w Libanie. - W naszych stronach jeszcze nie spotkałam się z takim przypadkiem - mówi Monika Pikuła z Urszulina. Bocian nocuje na dachu jej domu

STR 3

Ryki mają już dostęp do Buksy

Wszystko na to wskazuje, że po wielu latach starań gmina będzie mogła realizować swoje plany dotyczące zagospodarowania stawu na cele rekreacyjne



STR 4

Młody motocyklista trafił do szpitala

21-letni mieszkaniec powiatu ryckiego może mówić o szczęściu. Zderzenie z samochodem zakończyło się złamaniem nogi

STR 3

„Sąsiad prowokuje mnie do bójki”

- Złom, zużyte ubrania i pampersy na pewno nie powinny leżeć na drodze. To nie ich miejsce, ale tu chodzi o zaczepkę - uważa pan Stanisław. Mężczyzna mierzy się z kolejną odsłoną konfliktu między nim, a kuzynym-sąsiadem

STR 6

KOSZ ŻYCIEŃ

DLA
Elizy

Uśmiechu w każdej sekundzie, radości w każdej minucie, przyjaźni w każdej godzinie, szczęścia i miłości każdego dnia, zdrowia przez całe życie. Wszystkiego najlepszego dla Żony, Mamy i Babci z okazji urodzin ży-



czą Artur, Robert, Małgosia, Hubert, Ala i Olga

I Piknik Poezji
Prowincjonalnej

DĘBLIN 30 lipca o godz. 18 odbędzie się w parafii Chrystusa Miłosiernego I Piknik Poezji Prowincjonalnej. Przewodnią ideą wydarzenia będzie tytuł: „Adamie zgrzeszyłeś”, w trzech tematycznych grupach: wiara, miłość, Polska. Wstęp wolny.

Organizatorzy: parafia Chrystusa Miłosiernego w Dęblinie, zarząd Ruchu Obrony Państwa Polskiego, stowarzyszenie w organizacji Polska Republika Sądów. Zaprasza Adam Jerzy Strachota.

Podziękowanie

Składam serdeczne podziękowania dla grupy wolontariuszy paniom Małgosi, Bogusi, Jadzi i Zosi oraz panu Tomkowi z Uniwersytetu Trzeciego Wieku za pomoc i opiekę w chorobie.

Alina Kowalczyk

WĘŻYKIEM JECHALI

14 lipca, Niwa Babicka
Mieszkaniec powiatu ryckiego, lat 37, kierował samochodem - 0,38 promila

lat 48, kierował rowerem 2,68 promila

16 lipca, Dęblin
Mieszkaniec powiatu ryckiego, lat 45, kierował rowerem - 2,68 promila

19 lipca, Moszczanka
Mieszkaniec powiatu ryckiego, lat 21, kierował samochodem - 0,64 promila

16 lipca, Dęblin
Mieszkaniec powiatu ryckiego,

22 lipca, Dęblin
Mieszkaniec powiatu ryckiego, lat 32, kierował samochodem 3,34 promila

DYŻURY APTEK

24 - 30 lipca
DĘBLIN
ul. Prosta 5
tel. 81 8833766 – czynna od 8 do 23
RYKI
ul. Poniatowskiego 64
tel. 81-865 22 31

31 lipca - 6 sierpnia
DĘBLIN
ul. Kolejowa 20
tel. 668834677 – czynna od 8 do 23
RYKI
ul. Słowackiego 4
tel. 81-865 20 64

„RENTA WIDOWIA” I INNE
POMYSŁY LEWICY

Ponad 50 osób przybyło na spotkanie posłów Lewicy poświęcone przygotowaniom i programowi tej partii do kampanii wyborczej



20 lipca w Dęblinie odbyło się spotkanie z sympatykami Lewicy, na które przyjechało 4 posłów tej formacji. Na zdjęciu: Przemysław Koperski, Tomasz Treła, Jacek Czerniak, Andrzej Stańczak, Wiesław Buż i Stanisław Mazur

szeliśmy odpowiedzi na nasze wątpliwości i kłopoty. Wiadomo, że to jest okres kampanii przedwyborczej, więc większość problemów była przedstawiona w formie postulatów.

TROSKA
O ROZWÓJ POLSKI

Jacek Czerniak (poseł na Sejm RP z woj. lubelskiego): W pytaniach, które zadawali nam uczestnicy było dużo troskę o Polskę i o to, w jakim kierunku ma się rozwijać nasz kraj. Najważniejsze tematy, które poruszano, to ochrona zdrowia, edukacja, ochrona środowiska, rolnictwo i problemy przedsiębiorczości. Mówiąc krótko - wszystkie problemy dnia codziennego, jakimi żyją Polacy. My mamy na to odpowiedź z jednej strony, a z drugiej strony przedstawiamy propozycje rozwiązań. Naszym programem flagowym jest renta wdowia. Jeżeli współmałżonek umrze, to można wybrać większe świadczenie plus połowę tego mniejszego. Bo często ludzie, którzy zostają sami po śmierci żony, czy męża mają spore problemy ze związaniem końca z końcem. Kolejne punkty, to leki za 5 zł, dodatek senioralny w formie bonu 500 zł oraz wykształcenie większej liczby lekarzy geriatrów, bo nasze społeczeństwo się starzeje, a brak jest specjalistów w tej dziedzinie. Podwyżki około 20 procent w sferze budżetowej oraz druga waloryzacja rent i emerytur, tanie

mieszkania na wynajem, obniżki podatków dla przedsiębiorców i wsparcie dla samorządów.

TAKIE SPOTKANIA
DAJĄ SIŁĘ

Tomasz Treła (wiceprzewodniczący Klubu Parlamentarnego Lewicy): Mnie buduje każde spotkanie, podczas którego mogę spotkać się ze zwykłymi ludźmi, porozmawiać o tym, co ich boli, jakie mają spojrzenie na naszą politykę, co chcieliby zmienić w naszym kraju i czego oczekują od polityków. Warto się spotkać z każdą liczbą uczestników, czy to będzie 15, 20 osób. W Dęblinie było ich więcej i to jest duża wartość. Im częściej będą takie spotkania, tym będzie rosło nasze poparcie. To spotkanie uświadomiło mi, że czasami to, co nam wydaje się klarowne i jasne, dla niektórych nie do końca jest zrozumiałe. Po prostu musimy więcej popracować nad „sprzedażą” naszych postulatów. Naprawdę mamy dobre pomysły i rozwiązania, ale musimy znaleźć inny sposób przekazywania tego, żeby lepiej dotrzeć do społeczeństwa. Prawdopodobnie w przyszłym miesiącu pokażemy nasz „polityczny złoty Graal”, czyli co dla Lewicy jest najważniejsze.

ZAGŁOSOWAĆ ZGODNIE
Z SUMIENIEM

Krystyna Grudniak (Ryki): Uważam, że to czego miesz-

kańcy z powiatu ryckiego chcieli się dowiedzieć, to się dowiedzieli. Pewnie można było przekazać więcej, ale w ciągu dwóch godzin nie wszystko dało się powiedzieć. Najważniejsze w wyborach będzie to, żeby pójść do urn, oddać głos zgodnie ze swoim sumieniem na partię, która zdaniem wyborcy powinna rządzić, lub współrządzić. Dla dobra kraju, regionu i wszystkich mieszkańców Polski. Jestem zadowolona z tego spotkania, chociaż mogłoby być jeszcze trochę więcej uczestników.

POTRZEBNE SPOTKANIE

Adam Kasprzak (Kłoczew): Każde spotkanie jest potrzebne, podczas którego można dowiedzieć się, jakie są pomysły na rozwój naszego kraju. Bardzo dobrze, że byli nie tylko posłowie z naszego okręgu wyborczego, bo to przyciąga więcej ludzi, a ponadto można bezpośrednio od ludzi ze „środka polityki” dowiedzieć się, co nas czeka i jakie są pomysły na rozwój naszego kraju. Liczba uczestników na tym spotkaniu świadczy, że jest zainteresowanie tymi sprawami. Poznaliśmy ogólne zarysy programu Lewicy, niektóre zostały uszczegółowione, ale było zbyt mało czasu, żeby można było wszystko powiedzieć. No i jest jeszcze trochę czasu do wyborów, więc nie można chyba też od razu ze wszystkiego się „wystrzelać”.

Adam W. Faluszcza

ADRESY SKRZYNEK KONTAKTOWYCH

RYKI: wejście do redakcji (ul. Szkolna 1); sklep Delikatesy Centrum (ul. Słowackiego 15b); DĘBLIN: przed wejściem do biura SHPIU (ul. PCK 4); kiosk na stacji PKP (ul. Dworcowa); kiosk „Andbell” (ul. Niepodległości); KŁOCZEW: sklep GS Kłoczew (ul. Długa); STĘŻYCA: „APRO” Sklep Spożywczo-Przemysłowy; Sklep Spożywczo-Przemysłowy Anna Celińska; UŁĘŻ: Sklep Spożywczo-Przemysłowy „Groszek”; NOWODWÓR: Sklep Spożywczo-Przemysłowy Szczepan Kałaska; Sklep Spożywczo-Przemysłowy „U Leszka”; GRABÓW SZLACHECKI: A&M Sklep Spożywczo-Przemysłowy s.c.

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i redagowania nadesłanych tekstów, nie zwraca materiałów nie zamówionych, nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, nie publikuje listów anonimowych (autor może sobie zastrzec imię i nazwisko do wiad. red)



Jesteśmy na Facebooku
Twój Głos - gazeta powiatu ryckiego



PRZYLECIAŁ Z AFRYKI PRZEBITY STRZAŁĄ

» Ptak mógł zostać postrzelony w trakcie powrotu z ciepłych krajów. Strzelanie do bocianów jest popularne m.in. w Libanie. - W naszych stronach jeszcze nie spotkałam się z takim przypadkiem - mówi Monika Pikuła z Urszulina. Bocian nocuje na dachu jej domu



sobie nawet wyobrazić, że ktoś mógłby próbować na nie polować. To co w Polsce wydaje się prawie niemożliwe, niestety na porządku dziennym jest w ciepłych krajach, gdzie bociany odlatują, żeby przetrzymać.

STRZAŁA PRZESZŁA OBOK SERCA

Mieszkańcom zrobiło się żal zwierzęcia. - Nie wiedziałam za bardzo co z tym zrobić. W Internecie znalazłam namiary na pogotowie bocianie, ale nikt nie odbierał telefonu. Zadzwoiłam na 112. Pani też nie wiedziała za bardzo co ma z tą informacją zrobić, w końcu postanowiła, że poinformuje policję - wspomina pani Monika. Bocian o dziwo był w dobrej kondycji. Nie jest niedożywiony, widać że dba o siebie. Najwyraźniej miał szczęście. Strzała przeszła tak, że nie uszkodziła mu narządów wewnętrznych, ale na pewno utrudnia mu latanie. Musi cały czas stać. W gnieździe pewnie by nie usiadł, bo nie pozwoliłaby na to długa strzała. - Nie zauważyłam, żeby mu przeszkadzała w chodzeniu. Nauczył się żyć z tą niedogodnością - uważa mieszkanka Urszulina. Przycięcie strza-

Strzała przeszła tak, że nie uszkodziła bocianowi narządów wewnętrznych, ale na pewno utrudnia mu funkcjonowanie. Musi cały czas stać. W gnieździe pewnie by nie usiadł, bo nie pozwoliłaby na to długa strzała

większej uwagi. - Bocian jak bocian. Nocował, a rano odfrულwał - opowiada pani Monika. Dopiero po jakimś czasie mieszkańcy zorientowali się, że ptak jest przebity długą strzałą. - Na początku myśleliśmy, że trzyma jakiś patyk w dziobie, że może będzie chciał budować gniazdo. Na pewno nie spodziewaliśmy się strzały

- zaznacza mieszkanka Urszulina. Zdaniem mieszkańców ptak przebity strzałą z łuku przyleciał z Afryki. - W naszych stronach jeszcze nie spotkałam się z takim przypadkiem. Starsi ludzie też nie przypominają sobie takiej sytuacji - podkreśla nasza rozmówczyni. W Polsce te ptaki są bardzo lubiane i trudno

ły by mu ulżyło, a może udałoby się ją całkowicie usunąć, gdyby dało się go złapać. Niedługo po tym policjanci pojawili się w Urszulinie. Bociana nie było, bo gdzieś odleciał. - Wzięli ode mnie zdjęcie rannego ptaka i powiedzieli, że jeżeli znów się pojawi, to żebyśmy zadzwoniła do lekarza weterynarii - mówi pani Monika. Gdy wieczorem bocian przyleciał na słup, kobieta zadzwoniła do gabinetu weterynaryjnego. Lekarz weterynarii poinformował, że nie ma możliwości złapania bociana, żeby mu pomóc, jeżeli on fruwa. Podanie środka usypiającego z daleka, kiedy ptak siedzi wysoko na słupie, też nie wchodziło w grę, bo spadając z wysokości mógłby się połamać, czy zabić. W maju było szczepienie psów we wsi. Pani Monika historię bociana opowiedziała weterynarzowi, który sam z daleka widział poszkodowanego ptaka. Oceniał, że są małe szanse, aby bocian w takim stanie mógł odlecieć na zimę.

„NIE ZOSTAWIMY GO NA PASTWĘ LOSU”

Póki co ludzie w Urszu-

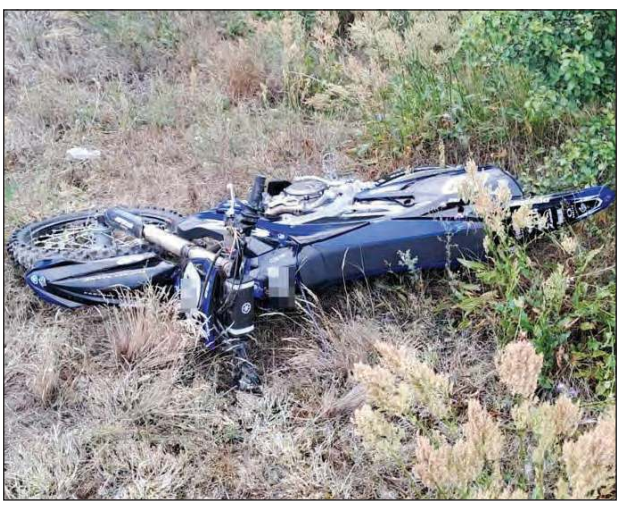
linie przyzwyczaili się już do bociana przebitego strzałą. - Jak kosi się łąki, czy robi się inne prace polowe to przylatuje, chodzi za ciągnikiem i żeruje, tak jak inne bociany. Odróżnia go tylko to, że jest przebity strzałą - mówi Piotr Okoń, sołtys Urszulina. Jest przebity od dołu w górę. To może świadczyć o tym, że został postrzelony właśnie podczas lotu. - Grotu nie widać, ale od spodu strzała ma ewidentnie wycięcie na cięciwę. Widziałem go z bliska - dodaje sołtys. Lato szybko mija. Za parę tygodni bociany będą przygotowywać się do odlotu. Mieszkańcy zastanawiają się co będzie z postrzelonym ptakiem. - Ostatnio nocuje na dachu naszego nowo budowanego domu. W maju przyleciały trzy inne bociany i on do nich dołączył. Kilka dni go nie było, ale później wrócił. Jest sam. Nie wiadomo czy da radę pofrunąć tak daleko. Jeżeli będzie chciał tu przetrzymać nie zostawimy go na pastwę losu - gwarantuje pani Monika. - Przykre, że ktoś strzela do bocianów - podsumowuje.

Zbigniew Jończyk

Młody motocyklista trafił do szpitala



Policja wyjaśnia okoliczności wypadku. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 21-letni mieszkaniec powiatu ryckiego, kierując motocyklem marki yamaha, włączając się do ruchu z drogi gruntowej nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu kierowcy volkswagena



21-letni mieszkaniec powiatu ryckiego może mówić o szczęściu. Zderzenie z samochodem zakończyło się złamaniem nogi

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło w czwartek po południu na drodze powiatowej w Nowej Rokitni (gmina Stężyca). Około 17 dyżurny dęblińskiego komisariatu został poinformo-

wany o wypadku drogowym z udziałem motocyklisty i samochodu osobowego. Na miejsce zostali skierowani policjanci, strażacy i ratownicy medyczni. - Ze wstępnych ustaleń wynikało, że 21-letni mieszkaniec powiatu ryckiego kierując motocyklem marki yamaha, włączając się do ruchu z drogi gruntowej nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu kierowcy volkswagena, w wyniku czego doszło do zderzenia

pojazdów - informuje asp. sztab. Agnieszka Marchlak, rzecznik prasowy KPP w Rykach. Motocyklista z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo, stwierdzono m.in. złamanie nogi. Kierowcy vw nic się nie stało. Obydwaj kierowcy byli trzeźwi. W trakcie prowadzonych przez policjantów czynności okazało się, że kierowcy

yamahą nie posiadał uprawnień do kierowania, a sam motocykl nie był dopuszczony do ruchu i nie posiadał ubezpieczenia OC. - Po raz kolejny przypominamy wszystkim uczestnikom ruchu drogowego, aby zachowali rozwagę na drodze. Poza odpowiedzialnością karną, nieodpowiedzialne zachowanie może doprowadzić do tragedii, utraty zdrowia, a nawet życia - przestrzega rzecznik ryckiej policji.

3,5 promila za kierownicą

Skrajną nieodpowiedzialnością wykazał się 32-letni kierowca z gminy Nowodwór. Upojony alkoholem wsiadł za kierownicę. Na szczęście dalszą jazdę udaremnił mu inny kierowca

W niedzielę wieczorem do dyżurnego ryckiej komendy zadzwonił telefon. 28-letni zgłaszający, jadąc swoim samochodem drogą z Nowodworu w kierunku drogi krajowej K-48 poinformował, że poruszający się przed nim opel nie trzyma się swojego pasa ruchu, zjeżdża na przeciwległy pas, momentami jedzie po boczem. Wszystko wskazywało na to, że kierowca auta może być pijany. W pewnym momencie kierowca opła zjechał na stację paliw. Mężczyzna, który zadzwonił na policję zrobił to samo. Poprosił o pomoc innego klienta stacji i razem podeszli do opła. Gdy otworzyli drzwi auta, zobaczyli za kierownicą mężczyznę, od którego wyczuli alkohol. 28-latek wyjął kluczyki ze stacyjki uruchomionego samocho-

du i uniemożliwił dalszą jazdę kierowcy. Wkrótce na stacji paliw pojawili się policjanci. Po wylegitymowaniu okazało się, że kierowcą opła jest 32-letni mieszkaniec gminy Nowodwór. Został przebadany na trzeźwość. Wydmuchał blisko 3,5 promila. Teraz odpowie za to przed sądem. Grozi mu do 2 lat więzienia, kara finansowa i zakaz kierowania samochodami. - Na postawę godną naśladowania zasługuje mieszkaniec powiatu ryckiego, który swoim konsekwentnym działaniem uniemożliwił dalszą jazdę nietrzeźwemu kierowcy. Jego właściwe zachowanie pozwoliło najprawdopodobniej uniknąć tragedii na drodze - mówi asp. sztab. Agnieszka Marchlak. - Widząc osobę, która chce jechać pojazdem, a wcześniej spożywała alkohol zrobmy wszystko, żeby jej to uniemożliwić. Jeżeli zaś widzimy pijanego na drodze, należy przede wszystkim powiadomić służby dzwoniąc pod numer 112. Pamiętajmy, że od naszej postawy może zależeć czyjeś życie - przypomina rzecznik ryckiej policji.

» SONDA:
WOLISZ URLOP
W KRAJU CZY
ZA GRANICĄ?

MONIKA KRUPA

» Wybieram urlop za granicą i przemawia za tym kilka czynników. Po pierwsze, zagraniczne wakacje to gwarancja ciepłej, słonecznej pogody, a także przyjemnej temperatury w zbiornikach wodnych, które mają sympatyczny błękitny kolor. Poza walorami typowo wypoczynkowymi mam możliwość zwiedzania i obcowania z inną sztuką, kulturą i tradycją. Dobrze zaplanowane zagraniczne wakacje to festiwal dla ciała, duszy i podniebienia. To także okazja do rozwinięcia zdolności językowych, poznania ciekawych osób i poszerzenia horyzontów światopoglądowych. Od kilku lat różnica cenowa między wypoczynkiem za granicą i wakacjami w Polsce bardzo się zmniejsza, co w kontekście wspomnianych „pewniaków” przechyliła szalę na stronę urlopu poza granicami naszego kraju.



BARTŁOMIEJ GAC

» Wolę urlop w kraju, bo najbardziej lubię podróżować rowerem. Mam zwykle mało urlopu, dlatego spędzić wiele godzin w pociągu to dla mnie strata czasu. Generalnie uwielbiam podróżowanie z namiotem. Za środek transportu najczęściej służą mi samochód lub rower. Na dalsze wypadki, tak jak rok temu nad morze, to torba na ramie i w pociąg - kierunek: pomorskie.



ANGELIKA FURTAŁ

» Chętniej wybieram wakacje za granicą, dlatego, że mogę wybrać miejsce, gdzie pogoda będzie pewna. Ostatnio byłam w Mediolanie, gdzie przywitało mnie piękne słońce oraz życzliwi i mili ludzie. Mediolan zachwylił mnie swoją architekturą i zabytkami. Pod tym względem to niedocenione miasto.

RYKI MAJĄ JUŻ DOSTĘP
DO BUKSY

Wszystko na to wskazuje, że po wielu latach starań gmina będzie mogła realizować swoje plany dotyczące zagospodarowania stawu na cele rekreacyjne

W ubiegłym tygodniu w Rykach gościł dyrektor Instytutu Rybactwa Śródlądowego. Wizyta nie była przypadkowa. W urzędzie miejskim doszło do podpisania porozumienia między Instytutem a gminą, które pozwala na rozpoczęcie prac dokumentacyjnych zagospodarowania terenu ryckiego stawu. Niedawno właścicielem wszystkich stawów wokół Ryk stał się właśnie Instytut Rybactwa Śródlądowego, który odkupił je od Skarbu Państwa i ma plany na utworzenie swojej filii w Rykach.

NAJPIERW
KONCEPCJA

Podpisanie porozumienia to efekt wcale nie łatwych negocjacji. - Jest to dla nas niezwykle ważna i historyczna wręcz chwila - przyznaje burmistrz Jarosław Żaczek. W tym tygodniu gmina ma ogłosić przetarg, który wyłoni firmę, która przygotuje koncepcję zagospodarowania Buksy na cele rekreacyjno-sportowe, a później potrzebną dokumentację. - Zgodnie z porozumieniem, koncepcję tego, co chcemy zrobić przedstawimy Instytutowi. Musimy tak to zaprojektować, aby nie naruszyć m.in. pozwolenia wodnoprawnego. Jeśli spełnimy te warunki, a jestem przekonany, że spełnimy, to kolejnym etapem będzie przekazanie stawu w użytkowanie na rzecz gminy, żeby już konkretnie zacząć realizować inwestycję - mówi burmistrz Ryk.

Pomysł na miejsce rekreacji nad Bukszą powstał kilkadziesiąt lat temu. W latach 1972-76 rozpoczęta była inwestycja dotowana z budżetu miasta zmierzająca do przystosowania tego zbiornika do celów sportowo-rekreacyjnych. W latach 1996-98 miasto kontynuowało inwestycje sportowo-rekreacyjne: wykonano m.in. pomost kąpielowy, wyznaczono kąpielisko strzeżo-



» Po wielu latach starań w urzędzie miejskim doszło do podpisania porozumienia między Instytutem Rybactwa Śródlądowego a gminą Ryki, które pozwala na rozpoczęcie prac dokumentacyjnych zagospodarowania stawu Buksa na cele rekreacyjne

ne, wykonano sanitariaty i uporządkowano plażę oraz zakupiono kajaki. Niestety ze względu na fakt, że nieruchomości nie stanowi własności gminy, dalszych prac zaniechano. Od wielu lat staw w Rykach dzierżawi Gospodarstwo Rybackie z Kocka. Negocjacje pomiędzy gminą a przedsiębiorstwem o np. poddzierżawieniu Buksy nie przyniosły zamierzonych skutków. Gospodarstwo miało obawy, że stworzenie na stawie funkcji rekreacyjnej źle wpłynie na hodowlę karpia na pozostałych akwenach, które są ze sobą połączone Zalesianką.

KĄPIELISKO,
PLAŻA, PRZYSTAŃ

Plany „na Bukę”, to przede wszystkim przygotowanie kąpieliska, plaży przy „harcówce”, czy przystani dla kajaków, rowerów wodnych po drugiej stronie. Ale nie tylko. To również zagospodarowanie pozostałego terenu wokół stawu poprzez budowę ścieżek rowerowych czy innych pasażów i pomostów. I właśnie od budowy promenady ma zacząć się cała inwestycja. Została podzielona na etapy, bo potrzeba na to wielu milionów złotych. Pierwsze ok. 4,5 mln gmina ma już zagwarantowane ze Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych (środki unijne) w ramach Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego. Należą do niego gminy Ryki, Dęblin i Steżyca. Na resztę też będzie sta-

rać się o dofinansowanie, bo realizacja tak dużego przedsięwzięcia nie będzie możliwa tylko z pieniędzy gminy. - W Regionalnym Programie Operacyjnym, gdzie nabór odbędzie się w tym roku, również są środki przeznaczone na turystykę. My musimy zrobić wszystko, żeby było nas stać na wkład własny - podkreśla burmistrz. - Jest lato, a nasi mieszkańcy muszą wyjeżdżać, żeby spędzić wolny czas nad wodą. Będzie to świetne miejsce do wypoczynku i rekreacji i myślę, że nie tylko dla naszych mieszkańców, ale ze względu na położenie Ryk, również przyciągnie wiele osób z sąsiednich miejscowości, a może jeszcze dalej - mówi burmistrz Żaczek. Plany gminy zostały dostrzeżone i docenione przez samorząd województwa lubelskiego, bo przeznaczenie Buksy na cele rekreacyjno-sportowe znalazło się w strategii rozwoju województwa, co też może ułatwić ubieganie się o dofinansowanie ze środków zewnętrznych.

LABORATORIUM
W RYKACH

Z zapowiadanej współpracy cieszą się obie strony podpisanego porozumienia. - Myślę, że pomoże ono funkcjonować zarówno gminie, jak i Instytutowi Rybactwa Śródlądowego - mówi jego dyrektor dr inż. Grzegorz Dietrich. Instytut dysponuje obecnie ok. 2 tys. hektarów stawów w całej Polsce. Poro-

zumienie, gdzie obie strony starały się, aby ze stawu mogli skorzystać mieszkańcy i hodowla ryb nie ucierpiała, to pionierskie rozwiązanie. - Z naszej strony służymy pomocą merytoryczną, żeby wesprzeć plany rozwojowe Ryk naszymi specjalistami, jeżeli chodzi np. o doprowadzenie do podwyższenia standardów jakości wody. Myślę, że stawy w Rykach mogą być naszą perełką w koronie. Chcemy odnawiać tradycje rybactwa, jakie miały tu kiedyś miejsce. Jestem zdziwiony, że w tych rejonach, tak znanych z tradycji rybactwa, do tej pory nie było naszej filii. Teraz uzupełniamy tę lukę. Wypracowaliśmy porozumienie, które kiedyś wydawało się niemożliwe. Okazało się, że przy dobrej woli i chęci współpracy jest to możliwe - podkreśla dyrektor Dietrich. Zapowiada również stworzenie w Rykach laboratorium, w którym znalazłby się m.in. bank nasienia cennych linii ryb hodowlanych, głównie karpia. - Mamy różne choroby, wirusy i wiemy, jak ważne jest utrzymanie tych linii. W razie wystąpienia kłopotów Ryki będą dysponować odpowiednim laboratorium, które będzie mogło zabezpieczyć linię karpia na całą Polskę - mówi dr Grzegorz Dietrich.

WSPARCIE
POŚŁA

Od samego początku ubiegania się gminy w uzyskaniu „dostępu” do Buksy na

cele rekreacyjne, starania wspierał Leszek Kowalczyk, najpierw jako radny sejmiku wojewódzkiego, a teraz jako poseł. - Cieszę się, że w końcu doszło do takiego porozumienia, a wcześniej przejęcia stawów przez Instytut Rybactwa Śródlądowego na terenie Ryk. Mam nadzieję, że oprócz tego, że Instytut jest skłonny do współpracy z naszym samorządem ws. wydzielenia Buksy na cele rekreacyjne, da również taki „zastrzyk” czegoś nowego w naszym mieście - mówi parlamentarzysta. Zadowolony z podpisanego porozumienia nie kryją radni. - To pierwszy krok do spełnienia marzeń naszych mieszkańców. Dziękuję wszystkim, którzy zaangażowali się w to, żeby staw Buksa był w końcu przeznaczony na cele rekreacyjne i sportowe dla naszych mieszkańców. Będę namawiał radnych do tego, aby nie szczydził pieniędzy w budżecie i żeby ta inwestycja powstała jak najszybciej - zapowiada Ryszard Bieńczyk, przewodniczący rady miejskiej. Na pewno nie będzie musiał do tego namawiać radnego Kazimierza Woźniaka. - Jestem radnym od 1994 roku i pierwszy mówiłem o tym, że to źle, że Buksy nie można wykorzystywać do celów rekreacyjnych. Teraz doczekałem tego - oznajmia radny.

Ryki
ul. Warszawska 5

Godziny otwarcia:
pon. - sob. 6³⁰ - 21³⁰
niedz. handlowa 9⁰⁰ - 20⁰⁰

Nowodwór 69 B

Godziny otwarcia:
pon. - sob. 6⁰⁰ - 22⁰⁰
niedz. handlowa 8⁰⁰ - 20⁰⁰



HIT

RADIOWY
i TV

JESTEM

z POLSKI

Soczysty filet
z piersi kurczaka
1 kg

z APLIKACJĄ

15⁹⁹

Limit 3 kg/aplikacja

bez
aplikacji: 16⁹⁹

21,99

#TOP
GRILL

HIT

RADIOWY
i TV

JESTEM

z POLSKI

PRODUKT
MROZONY

Lody Zielona Budka
1000 ml; wszystkie rodzaje
Przy zakupie 1 szt. – 19,99 zł

z APLIKACJĄ

12⁹⁹

/szt.

przy zakupie 2 szt.

bez
aplikacji: 13⁹⁹

/szt.

przy zakupie 2 szt.

Super oferty
od poniedziałku do środy
31.07-2.08

Masło ekstra Łaciate
200 g; Mlepol; 17,45 zł/kg
(przy zakupie 3 szt. z aplikacją)
Przy zakupie 1 szt. – 6,99 zł
(34,95 zł/kg)

z APLIKACJĄ

3⁴⁹

/szt.

przy zakupie 3 szt.

Limit 6 szt./aplikacja

bez
aplikacji: 3⁹⁹

/szt.

przy zakupie 3 szt.

19,95 zł/kg
(przy zakupie 3 szt.)

Samo najlepsze!

ŁOWICZ

SPAGHETTI
z sos. pomidorowy
z kromkami

Samo najlepsze!

ŁOWICZ

SŁODKO-KWAŚNY
PREMIUM WARZEW
z kromkami

Samo najlepsze!

ŁOWICZ

BOLONSKI
PREMIUM POMIDOROWY
z kromkami

Sos Łowicz
500 g; wszystkie rodzaje;
10,98 zł/kg (z aplikacją)
Najniższa cena z ostatnich 30 dni – 6,89 zł

z APLIKACJĄ

5⁴⁹

bez
aplikacji: 5⁹⁹

11,98 zł/kg

TYMBARK

WISNIA
BEZ
2L DUUUŻA!

TYMBARK

WISNIA
BEZ
2L DUUUŻA!

Napój Tymbark
2 l; wszystkie rodzaje; 1,50 zł/l
(przy zakupie 2 szt. z aplikacją)
Przy zakupie 1 szt. – 4,29 zł (2,15 zł/l)

z APLIKACJĄ

2⁹⁹

/szt.

przy zakupie 2 szt.

bez
aplikacji: 3⁴⁹

/szt.

przy zakupie 2 szt.

1,75 zł/l
(przy zakupie 2 szt.)

HIT

RADIOWY
i TV

JESTEM

z POLSKI

500g

Borówki amerykańskie
500 g; 17,98 zł/kg

EKSTRA CENY

8⁹⁹

/opak.

19,99

Lubella

PIORA
PIORA
SWIDERKI

Makaron Lubella Classic*
400 g; wszystkie rodzaje

2+1 GRATIS**

*Nie dotyczy makaronu Lubella świderki 3 kolory.
**Rabat nalicza się przy kasie i dotyczy najtańszego produktu.
Jego wartość zostanie rozłożona proporcjonalnie na wszystkie produkty w zestawie.

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO.
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM.

ŻYWIEC

PREMIUM
ŻYWIEC

Piwo Żywiec
500 ml; puszka; 5,98 zł/l
(przy zakupie dwóch 4-paków)
Przy zakupie jednego 4-paka
– 3,99 zł/puszka (7,98 zł/l)

przy zakupie
dwóch 4-paków

2⁹⁹

/puszka

Oferta obowiązuje od 27.07 do 2.08.2023 r.

Przekreślona cena oznacza cenę sprzed obniżki - dla towarów łatwo psujących się i z krótkim terminem przydatności, między innymi takich jak mięso, warzywa, owoce, przy czym jest to najniższa cena jaka wystąpiła przed zastosowaniem obniżek, w jakimkolwiek sklepie sieci Stokrotka w formacie supermarket i market. Określenie „Najniższa cena z ostatnich 30 dni” jest stosowane w przypadku towarów innych niż łatwo psujące lub z krótkim terminem przydatności – cena ta jest najniższą ceną jaka obowiązywała w okresie 30 dni przed wprowadzeniem obniżki w jakimkolwiek sklepie sieci Stokrotka w formacie supermarket i market. Ceny w poszczególnych sklepach mogą się różnić.

eprasa.pl 582f479fb1

„SĄSIAD PROWOKUJE MNIE DO BÓJKI”



- Złom, zużyte ubrania i pampersy na pewno nie powinny leżeć na drodze. To nie ich miejsce, ale tu chodzi o zaczepkę - uważa pan Stanisław. Mężczyzna mierzy się z kolejną odsłoną konfliktu między nim, a kuzynem-sąsiadem

U tarczki słowne, wizyty na policji i sprawa w sądzie nie są okolicznościami, które umilają życie ludziom, zwłaszcza schorowanym lub w jesieni życia. Z takimi sytuacjami od dwóch lat ma do czynienia Stanisław Szewczyk z Grabowa Szlacheckiego. Jego historię opisywaliśmy już w naszej gazecie. Problem, z jakim zmagają się on i jego żona, Bożena, jest ciągle ten sam i dotyczy przede wszystkim rodzinnych spraw majątkowych.



■ Pan Stanisław od ponad tygodnia ma problem z wygodnym wyjazdem z własnego podwórka z powodu wyrzuconych śmieci i złomu. Uważa, że za całą sprawą stoi jego sąsiad, prywatnie siostrzeniec. Ten jednak odpięra zarzuty

STODOŁA PODZIELONA NA PÓŁ

Pan Stanisław od urodzenia zajmował dom i plac swoich rodziców. Z czasem jednak plac został podzielony na trzy części między rodzeństwo. Nowi właściciele żyli w zgodzie. Ale gdy brat pana Stanisława (którego działka graniczy z jego działką) przepisał swoją część syno-

wi, a ten z kolei odsprzedał ją swojemu szwagrowi, zaczął się rodzinny konflikt. - Miałem prawo pierwokupu i przygotowane pieniądze. Chciałem odkupić działkę brata, ale widocznie został tak przekabacany, że przepisał ją na syna, a ten na bratanek - mówi pan Stanisław. Nowy właściciel najpierw zagroził wjazd na wspólną drogę prowadzącą do domu pana

Stanisława. Później przez cały środek podwórka przeciągnął betonowy płot, zagrządzając Szewczykowi najprostsze wejście do domu. Nawet stodoła została podzielona na pół.

NOWA ODSŁONA KONFLIKTU

Mieszkaniec Grabowa postanowił zawalczyć w sądzie

o unieważnienie umowy sprzedaży sąsiedniej działki i przywrócenie mu prawa pierwokupu. Dodatkowo chce zasiedzieć swoją część placu. Niestety pan Stanisław nie może w spokoju oczekiwać na orzeczenie sędziego. Jak sam twierdzi, jest niepokojony przez sąsiada-kuzyna. - Chce mnie wykurzyć z domu i się do niego wprowadzić. Powtarzam mu, że się namyślałem nad tym czy go wpuścić, ale on wypycha się na siłę. Nieraz przychodzi tu spać na noc, bo mówi, że nie ma gdzie mieszkać - opowiada nasz rozmówca. Ostatnio pojawiła się nowa odsłona konfliktu. - W niedzielę (16 lipca) wieczorem sąsiad przyjechał z kolegami i wyrzucił na sam środek drogi dojazdowej do domu jakieś śmieci. Gdy wstałem rano zobaczyłem starą kabinę od ciągnika i worek z rozrzuconymi ubraniami i pampersami. Czy takie rzeczy powinny być wyrzucane komuś na drogę - żali się Szewczyk.

„NIECH ZROBI SVOJĄ DROGĘ”

Pan Stanisław mógłby ze-

pchnąć z drogi barykadę, ale nie chce. I ma na to wytłumaczenie. - To prowokacja do bójki. Jak się „złapiemy”, będzie się starał o obdukcję, żeby później dokumenty z niej przedstawić w sądzie. Poza tym mówił mi już nie raz, że będzie chciał mnie „wsadzić” - tłumaczy Szewczyk. Zupełnie inną wersję wydarzeń przedstawia krewniak pana Stanisława. Co do wyrzuconych na drogę śmieci, zasłania się niepamięcią. Natomiast w sprawie prowokacji do bójki, „odbija piłeczkę”. - To ze strony wujka grozi mi pobicie. Udziela schronienia w domu mojemu bratu, którego nastawia przeciw mnie. Już nie raz dochodziło między nami do bójek. Dlatego, gdy jeżdżę na plac, dla bezpieczeństwa jestem zwykle z kolegami. Poza tym wujek wchodzi na moją część posesji i mnie okrada. Ukradł mi kable siłowe i nie mam prądu. Jeśli tak będzie dalej, będę zmuszony całkowicie, od samej ulicy zagrozić mu przejście na moją działkę. Najlepiej by było, gdyby zrobił sam swoją drogę na posesję - oznajmia Grzegorz Długoszek.

Tomasz Kępka

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Borelioza. Dwa badania w cenie jednego

Kleszcze mogą zepsuć nam radość z lata, bo borelioza, czyli choroba przenoszona przez te pajęczaki rozwija się powoli i bez odpowiednich badań laboratoryjnych jest trudna do zdiagnozowania

Diagnozę choroby dodatkowo utrudnia fakt, że ok. 2/3 chorych nie pamięta ukąszenia przez kleszcza. Pewne rozpoznanie choroby, bez konieczności wykonywania badań laboratoryjnych, umożliwia jedynie stwierdzenie obecności rumienia wędrującego.

ZMIANY W UKŁADZIE IMMUNOLOGICZNYM PO ZAKAŻENIU KRĘTKAMI BORRELIA

Po ukąszeniu przez kleszcza, krętki Borrelia pozostają w skórze w okolicy wniknięcia przez kilka dni, a następnie wraz z krwią przedostają się do innych narządów i tkanek. Infekcja zapoczątkowuje ciąg reakcji odpornościowych,



których celem jest wyeliminowanie zakażenia. Przeciwciała, pojawiające się jako pierwsze, to przeciwciała klasy IgM (tzw. przeciwciała wczesnej fazy), które można wykryć w surowicy już po około 4 tygodniach od momentu zakażenia i zwykle są obecne w surowicy przez 4 do 6 miesięcy. Po 6 do 8 tygodni po zakażeniu pojawiają się przeciwciała klasy IgG, które utrzymują się w surowicy krwi przez kilka lat. Sekwencyjność pojawiania się przeciwciał

typu IgM i IgG w organizmie człowieka z powodzeniem wykorzystuje się w diagnostyce laboratoryjnej różnych faz i stopnia zaawansowania boreliozy. Badania przeciwciał „dwa w cenie jednego” wykonamy w punktach pobrań w Rykach przy ul. Karola Wojtyły 6 (tel. 799 366 566) i przy Żytniej 23 (punkt przy Szpitalu Powiatowym), aby skorzystać, wystarczy powołać się na tę informację. Akcja profilaktyczna potrwa do 31 sierpnia br.

eprasa.pl 58 29 97

Stacja będzie gotowa wcześniej



■ Trwają ostatnie prace przy modernizacji stacji uzdatniania wody w Starym Zadybiu. Już za kilka tygodni wodociągi w tej części gminy będą zasilane z nowych urządzeń umieszczonych w tym budynku (fot. Urząd Gminy Kłoczew)

Mieszkańcy części gminy Kłoczew jeszcze latem zazną poprawy stanu sieci wodociągowej. Kończy się inwestycja modernizacji stacji uzdatniania wody w Starym Zadybiu

Z placu budowy i urzędu gminy płyną dobre informacje. Wszystko wskazuje na to, że na dwa miesiące przed planowanym terminem, stacja zostanie uruchomiona. - Technologia stacji jest już zmontowana i próby szczelności zbiornika też już pomyślnie przeprowadzono. W tym tygodniu ma się odbyć napełnianie zbiornika

retencyjnego wodą, oczywiście po wcześniejszym uzyskaniu wszelkich badań jakości wody, wymaganych przepisami prawa. Myślę, że w sierpniu stacja powinna już zasiląć sieć wodociągową - zauważa Zenon Stefanowski, wójt gminy Kłoczew.

Przypomnijmy, zadanie polegało na przebudowie i modernizacji obiektu. Odnowiona została przeźroczysta technologia, a na wyposażenie trafiły nowoczesne filtry, kraty i pompy na falownikach. Najbardziej widowiskową zaś zmianą była budowa nowego, żelbetonowego zbiornika na wodę uzdatnioną o pojemności

ponad 2-krotnie większej od dotychczasowej. Poza tym w stacji przez cały czas będzie utrzymywane jednakowe ciśnienie wody. Wszystko to powinno pomóc w zapewnieniu dostaw wody na potrzeby mieszkańców w jak najwyższej jakości, zwłaszcza w okresach suszy. Inwestycja jest realizowana w znacznej mierze dzięki środkom zewnętrznym. Całość ma kosztować 4,5 mln zł, z czego 1 mln zł pochodzi z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, 1,9 mln zł, stanowi pomoc rządu na inwestycje wodnokanalizacyjne, a reszta to środki własne gminy.

Tomasz Kępka

KOŚCIÓŁ W RYKACH BĘDZIE JAK NOWY

Ruszyły przygotowania do odnowienia elewacji wykonanej z czerwonej cegły. Nie ma mowy o jej tynkowaniu

Investycja będzie możliwa dzięki otrzymaniu dofinansowania z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Szacowany koszt to ponad 3,5 mln zł. Rząd przyznał 3,4 mln zł dotacji, a resztę (ok. 200 tys. zł) pokryje parafia. Suma wydaje się być duża, ale i obiekt jest ogromny. - Kościół w Rykach jest jednym z największych, jeśli nie największy w diecezji siedleckiej jeżeli chodzi o powierzchnię - zauważa ks. kan. Stanisław Chodźko, proboszcz parafii Najświętszego Zbawiciela w Rykach. Został wybudowany w latach 1908-1914 w stylu neogotyckim, dzięki staraniom księdza Jana Rozwadowskiego. Jego projektantem był Józef Pius Dziekoński. Elewacje zostały zbudowane z czerwonej cegły, kontrastujące z nią białe tynki znajdują się jedynie w polach dekoracyjnych blend (na elewa-

cji frontowej i szczytach) oraz w płaszczyznach fryzów wieńczących ściany. W latach 70-tych ta cegła była czyszczona, ale zwykle eliminowało jej dalszej erozji. Trzeba było myśleć o jakiejś poważniejszej renowacji. Taką m.in. kilka lat temu przeprowadzono w siedleckiej katedrze. Obydwa kościoły pochodzą z tego samego okresu. Z biegiem czasu cegła traci swoje właściwości. Wpływ na to mają opady atmosferyczne, zanieczyszczenie spalinami, brud, kurz, zacieki wody.

„JEŻELI NIE JA, TO MOI NASTĘPCY”

- Widziałem, jak pięknie odnowiono katedrę. Gdy przyszedłem do Ryk od razu zauważyłem potrzebę przeprowadzenia takiej renowacji również tu. Ze względu na olbrzymi koszt nie miałem zamiaru się na to porywać, choć wiedziałem, że prędzej czy później trzeba to będzie zrobić. Jeżeli nie ja, to moi następcy - mówi ks. Chodźko. Potrzebę poprawy elewacji kościoła widziała również rada parafialna ds. ekonomicznych. Był pomysł, żeby przynajmniej poprawić najbardziej zniszczone

miejsca. - Skoro nadarzyła się okazja na otrzymanie dotacji na renowację zabytków, to pomyślałem, że warto spróbować. Początkowo planowałem złożyć wniosek na mniejszy zakres robót, bo dotacje planowane były do 1 mln zł, ale ostatecznie zaryzykowałem, żeby powalczyć o pieniądze na kompleksowe zabezpieczenie elewacji kościoła - opowiada ks. proboszcz. Udało się.

Nie ma mowy o kładzeniu tynku. - Są specjalne preparaty, które spowodują, że cegła i fugi będą zabezpieczone na kolejne lata, a cały kościół będzie wyglądał jak nowy - podkreśla ks. Stanisław. Na efekty trzeba będzie jednak trochę poczekać. Nie wiadomo, czy prace uda się rozpocząć w tym roku. Muszą być wykonywane wtedy, gdy jest ciepło, a najpierw trzeba zadbać o dokumentację według procedur z uzgodnieniem wszystkich czynności z konserwatorem zabytków. - Nie pójdzie się na żadne skróty. Potrzebne będą badania stanu zasolenia, zabrudzenia, zawilgocenia ścian, żeby dobrać odpowiednie środki - zaznacza proboszcz. Czasu na rozliczenie inwestycji jest do końca przyszłego roku.

Zbigniew Jończyk



✚ - Cieszę się, że inwestycja dojdzie do skutku - mówi ks. kan. Stanisław Chodźko, proboszcz parafii w Rykach. To duże przedsięwzięcie polegające na odnowieniu i zabezpieczeniu każdej cegły i fug. Świątynia jest jedną z największych w diecezji siedleckiej. Charakteryzuje się monumentalną bryłą tworzoną przez strzelistą wieżę frontową, halowy korpus o trzech nawach, szeroki transept a także prostokątne i zamknięte trójboczną absydą prezbiterium

8,6 mln zł poprawi stan zabytków

To był ważny dzień dla naszych zabytków. W poniedziałek poseł Leszek Kowalczyk w imieniu polskiego rządu wręczył przedstawicielom parafii i samorządów symboliczne czeki na ich ratowanie

W sumie przekazane przez parlamentarzystę symboliczne czeki opiewają na 8,6 mln zł. - Mam nadzieję, że te środki przyczynią się do uatrakcyjnienia wyglądu naszych zabytków, ale przede wszystkim, będzie to załączek do jeszcze większych inwestycji w zabytki na terenie powiatu ryckiego. Mamy takie w dobrym stanie, trochę gorszym, ale i takie w fatalnym, jak np. pałac Kickiego w Sobieszynie - mówił poseł Leszek Kowalczyk przy okazji wręczenia promes. W planach jest 12 inwestycji, które poprawią stan zabytkowych budynków, obrazów czy figur. Największą z nich będzie renowacja elewacji



✚ W poniedziałek poseł Leszek Kowalczyk w imieniu polskiego rządu wręczył przedstawicielom parafii i samorządów symboliczne czeki na renowację zabytków

neogotyckiego kościoła Najświętszego Zbawiciela w Rykach. Pochłonie ok. 3,5 mln zł. (piszemy o tym wyżej). Są też i mniejsze, ale równie ważne zadania. Do parafii Św. Wojciecha w Nowodworze trafiło prawie 52 tys. zł. Planowane są prace konserwatorskie przy obrazie „Śmierć św. Franciszka” i rzeźbie Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Pochodzą z XVII wieku z kościoła pojezuickiego. - Obraz prawdopodobnie nigdy nie był konserwowany, pojawiły się ubytki, trzeba zrobić podklejenie, uzupełnić je, oczyścić z 300-letniego brudu - oznajmia ks. Mirosław Rogoźnicki, proboszcz

parafii. Gotycka figurka Matki Bożej, wykonana z drewna co prawda była odnawiana, ale raczej przez „domowego konserwatora” zwykłą farbą olejną. - Trzeba wrócić do pierwotnych farb, które zostały nałożone w XVII wieku - podkreśla proboszcz. To nie jedyne zabytki w nowodworskim kościele. W tym roku na własny koszt parafia odnowiła również XVII-wieczny obraz przedstawiający świętego Wojciecha, patrona parafii. - Podczas prac konserwatorskich okazało się, że kiedyś miał on prawdopodobnie srebrne suknie na sobie, ale niestety nie zachowały się. Zostały jednak ślady w płó-

nie po ich mocowaniach - opowiada ks. Rogoźnicki. Na przyszłość do renowacji pozostaje jeszcze obraz z wizerunkiem św. Antoniego. W całej Polsce dofinansowanie przyznano na ponad 4.800 projektów. Łączna kwota wsparcia to 2,51 mld zł. Rządowy Program Odbudowy Zabytków polega na bezzwrotnym wpierciu inwestycji dotyczących renowacji i odbudowy zabytków. Dofinansowanie może pokryć do 98 proc. kosztów inwestycji, udział własny parafii i samorządu to minimum 2 proc.

Zbigniew Jończyk

To zostanie zrobione

Gminy Ryki

» 490.000 zł - modernizacja dworu klasycystycznego w Rykach
» 480.200 zł - wykonanie prac konserwatorskich i organizacyjnych przy szafie organowej i organach piszczałkowych w kościele Nawiedzenia NMP w Bobrownikach
» 78.400 zł - wykonanie prac konserwatorskich tabernakulum w ołtarzu głównym kościoła Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Bobrownikach
» 3.430.000 zł - renowacja elewacji neogotyckiego kościoła Najświętszego Zbawiciela w Rykach

Gmina Kłoczew

» 1.000.000 zł - renowacja zabytkowego kompleksu kościelnego Św. Jana Chrzciciela w Kłoczewie

Gmina Nowodwór

» 51.940 zł - prace konserwatorskie przy obrazie „Śmierć św. Franciszka” i rzeźbie Matki Boskiej z Dzieciątkiem z kościoła Św. Wojciecha w Nowodworze

» 147.000 zł - konserwacja obrazów z kościoła parafialnego Przemienienia Pańskiego w Grabowie Szlacheckim

Gmina Ułęż

» 499.800 zł - wykonanie izolacji fundamentów wraz z konserwacją schodów wejściowych kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego w Sobieszynie
» 499.800 zł - prace konserwatorskie elewacji kościoła, wykonanie instalacji oraz konserwacja ołtarzy bocznych w kościele Wniebowzięcia NMP w Żabiance

Miasto Dęblin

» 980.000 zł - Rewitalizacja otoczenia zabytkowego Cmentarza Wojennego „Balonna” w Dęblinie

Powiat rycki

» 499.996 zł - przebudowa zabytkowego budynku Zespołu Szkół w Sobieszynie celem odtworzenia funkcji edukacyjnych
» 499.996 zł - wymiana pokrycia dachowego na budynku dawnego internatu Zespołu Szkół w Sobieszynie.

SĄ PLANY NA MODERNIZACJĘ STADIONU W RYKACH



Po wybudowaniu hali sportowo-widowiskowej miejski stadion prezentuje się przy niej, jak ubogi krewny. Władze Ryk myślą nad nową inwestycją

Modernizacja stadionu sportowego przy ulicy Warszawskiej, to kolejna wyczekiwana od wielu lat inwestycja w Rykach. Obecny stadion powstał w latach 70-tych ubiegłego wieku. Jak na tamte czasy można powiedzieć, że był nowoczesny. Lata mijały i w zasadzie niewiele się zmieniło. Kto wie, czy gdyby nie wymóg, że na trybunach muszą być plastikowe krzeselka, to do tej pory za siedzenia służyłyby drewniane ławki. Boisko, ze względu na brak obiektu treningowego, przez wszystkie lata było mocno eksploatowane. Do tego trzeba jeszcze dołożyć różnego rodzaju wydarzenia organizowane bezpośrednio na płycie, jak koncerty, czy zawody. Efekt jest taki, że po 50 latach funkcjonowania boisko znalazło się w opłakanym stanie.

DOKUMENTACJA I DOFINANSOWANIE

- Sytuacja dojrzała do tego, żebyśmy zaczęli przygotowywać się do modernizacji sta-



❖ - Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, bo widać to gołym okiem, że stadion wymaga modernizacji. Chcemy być przygotowani, bo to kolejny etap, po wybudowaniu hali, poprawy infrastruktury sportowej w Rykach - mówi burmistrz Jarosław Żaczek. Władze miasta chciały zasięgnąć opinii działaczy sportowych. Na ich podstawie ma być opracowany przedmiot zamówienia i ogłoszony przetarg

dionu - oznajmia burmistrz Jarosław Żaczek. Niedawno spotkał się z przedstawicielami klubu Ruch Ryki oraz osobami, które w Rykach zajmują się sportem, aby porozmawiać o przyszłości stadionu. - *Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, bo widać to gołym okiem, że stadion wymaga modernizacji. Chcemy być przygotowani, bo to kolejny etap, po wybudowaniu hali, poprawy infrastruktury sportowej w Rykach* - mówi wójt.

Władze miasta chciały zasięgnąć opinii działaczy sportowych. Na ich podstawie ma być opracowany przedmiot zamówienia i ogłoszony przetarg. Jasne jest też to, że na inwestycję gmina będzie chcia-



❖ Sekcji żużlowej nigdy w Rykach nie było, ale był i nadal jest tor żużlowy wokół boiska. Według planów ma powstać nowa bieżnia do biegania. Zastąpi dotychczasową, która i tak nie nadawała się do użytku po większych opadach

ła pozyskać dofinansowanie z zewnątrz. - W przyszłym roku będą nabory w ramach Sportowej Polski w ministerstwie sportu. Natomiast może

się okazać, że pojawią się inne możliwości pozyskania środków. Żeby otworzyć sobie drogę do tego, musimy przygotować się dokumentacyjnie

- oznajmia burmistrz. Podczas otwarcia hali w Rykach gościł minister sportu Kamil Bortniczuk, oglądał rycki stadion i obiecał wsparcie w staraniu się samorządu o dofinansowanie.

PIŁKARZE I LEKKOATLECI

Na pewno będzie to kompleksowa modernizacja, ale jak podkreśla wójt, skrojona na potrzeby gminy Ryki. - *Bez zbędnego przerosu, ale też na przyswoitym poziomie. Obiekt jest zdewastowany. Nie ma też pewnych elementów, bo na pewno trzeba zadaszyc trybuny, zbudować nową bieżnię, oświetlenie oraz wy-*

mienić płytę samego boiska - podkreśla Jarosław Żaczek. Obecnie stadion posiada około 800 miejsc dla kibiców i taka pojemność trybun zostanie po ewentualnej modernizacji. I tak tanio nie będzie. - *Na pewno będzie to kosztowna, ale potrzebna inwestycja* - zaznacza burmistrz. Podczas spotkania zaprezentowano kilka przykładowych inwestycji wykonanych w ostatnich latach w Polsce. Obiekty, które wielkością odpowiadają potrzebom Ryk parę lat temu kosztowały ok. 7 mln zł. Dziś szacuje się, że za to samo trzeba byłoby zapłacić ok. 10 mln zł.

Stadion w Rykach, oprócz obiektu głównie do rozgrywania meczów piłki nożnej, po modernizacji miałyby być również obiektem na rywalizację lekkoatletów, przynajmniej na poziomie zawodów powiatowych. W planach jest przynajmniej 4-torowa bieżnia o długości 400 metrów, skocznia w dal i rzutnia do pchnięcia kulą. Marzeniem działaczy klubu piłkarskiego z Ryk byłoby też boisko treningowe, na którym mogłyby być rozgrywane również mecze sparingowe, żeby odciążyć płytę główną. Obecnie piłkarze na sparingi wyjeżdżają m.in. do Puław. Wiąże się to niestety również z dodatkowymi kosztami, nie tylko za dojazd, ale też za wynajęcie boiska. Niestety na przeszkodzie może stanąć brak miejsca do wybudowania takiego boiska.

Zbigniew Jończyk

Okopowa czeka na wykonawcę

Niebawem ma zostać ogłoszony nowy przetarg na dokończenie budowy ulicy Okopowej i dalej w kierunku Staw i Swat

Inwestycje w kanalizację, nową nawierzchnię ulicy Górnej cieszą mieszkańców sołectwa Kolonia Swaty w Rykach. Nadal martwi jednak przebieg prac przy ulicy Okopowej. - *To jest drzazga w oku nie tylko dla mnie, ale i dla wszystkich* - przyznaje sołtys Józef Stachurski. - *Rozumiem też władze miasta, bo to głównie ich problem. Nas, mieszkańców, boli brak postępów, bo to jest dla nas bardzo uciążliwe. Dobrze, że udało się na Okopowej zrobić podbudo-*



❖ - Dobrze, że udało się na Okopowej zrobić podbudowę z betonu, to przynajmniej jest jakiś dojazd - dodaje pan Józef. Kolejny problem, to hałdy ziemi i betonów na poboczach, które zagrażają wjazdy na działki rolne

wę z betonu, to przynajmniej jest jakiś dojazd - dodaje pan Józef. Kolejny problem, to hałdy ziemi i betonów na poboczach, które zagrażają

ją wjazdy na działki rolne. Mieszkańcy skarżą się, że we własnym zakresie musieli to niwelować, żeby można było wjechać sprzętem na

pole. - *Żniwa się zaczynają i będzie się to nasilać. Sytuacja jest kiepska, ale nie mamy na to wpływu. Mamy nadzieję, że w najbliższym*

czasie roboty na drodze znów ruszą i w końcu doczekamy się zakończenia inwestycji - mówi sołtys Stachurski. W urzędzie miejskim dowiedzieliśmy się, że jest już praktycznie zrobiona inwentaryzacja dotychczas wykonanych prac. - *Niebawem będziemy mogli ogłosić przetarg* - zapowiada burmistrz Jarosław Żaczek. Mieszkańcy tej części miasta na drogę czekają od bardzo dawna. Szansa pojawiła się po tym, jak gmina otrzymała ponad 5 mln zł dofinansowania z budżetu państwa. Po przetargu okazało się, że całość będzie kosztować ponad 8,7 mln zł. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma LS Complex z Lublina. Prace ruszyły, ale już parę miesięcy później pojawiły się

kłopoty. Firma nie dotrzymała ustalonego wcześniej harmonogramu prac. Trzeba było go zmieniać. Ostatecznie opóźnienia były tak duże, że gmina postanowiła rozwiązać z wykonawcą umowę. Budowa miała skończyć się w sierpniu tego roku. Postęp prac był taki, że nie dawał już żadnych szans na zakończenie inwestycji w terminie, a to z kolei groziło utratą otrzymanego dofinansowania.

W związku z zaistniałą sytuacją gmina zwróciła się do wojewody o wydłużenie terminu rozliczenia zadania. Został on przedłużony do końca tego roku. Teraz jak najszybciej trzeba znaleźć nowego wykonawcę, bo czasu pozostaje coraz mniej.

Zbigniew Jończyk

BUKOWINA SZCZĘŚLIWA DLA „MOSZCZANIANEK”

»
Wśród szerokiego grona wykonawców, w swojej kategorii okazały się bezkonkurencyjne. Zespół śpiewaczy z Moszczanki zajął pierwsze miejsce w tegorocznych Sabałowych Bajaniach

Gmina Ryki oraz Centrum Kultury i Sportu mogą mieć powody do dumy. Ich podopieczne już drugi raz w karierze przywoziły z Tatrzańskiego Festiwalu Folkloru Polskiego najcenniejszą nagrodę. Na góralskiej scenie debiutowały trzy lata temu zachwycając oceniających. Jak się okazało, również tym razem, w 57. odsłonie imprezy, panie zaprezentowały wysoką formę.

DWIE WESELNE I... KOLĘDA

Nominacja „Moszczanianek” do udziału w ogólnopolskim festiwalu nastąpiła podczas Dni Dziedzictwa Lokalnego, jakie odbyły się w maju na parkowej scenie w Rykach. Po dwóch miesiącach oczekiwania, 14 lipca, przyszła pora na wyjazd do Bukowiny Tatrzańskiej. Panie udały się pełnym 10-osobowym składem i przygotowały, zgodnie z regulaminem, trzy piosenki. - *Zaśpiewaliśmy: „Potocul-sia mój wiuneczek”, „Matulu moja” i „Co się świeci w nowy sieni”.* Pierwszy i drugi utwór to typowe piosenki weselne, natomiast trzeci jest kolędą życzącą - mówi Halina Jońska, kierownik zespołu. Zanim przyszła pora występu na prestiżowej imprezie, ruszyły przygotowania. - *Poprosiliśmy o pomoc panią Joannę Gąską. Pięknie śpiewa, więc uznaliśmy, że warto by było, by nas posłuchała i jeśli trzeba, podpowiedziała co należy poprawić. Zgodziła się nas poprowadzić, za co jesteśmy jej bardzo wdzięczne* - zaznacza Jońska. - *Cieszę się, że panie mi zaufały, że mogłam im pomóc i być częścią tego sukcesu* - przyznaje Joanna Gąska.

PIĘKNIE, CZYSTO, MELODYJNIE

Najbardziej emocjonująca dla „Moszczanianek” była sobota, 15 lipca. To właśnie wtedy wystąpiły na scenie. Konkurencję miały sporą, bowiem do Bukowiny zjechało się 40 wykonawców z całej Polski. - *Były dzieci, młodzież i dorośli, soliści i zespoły. Jedni, tak jak my, śpiewali a capella, a inni mieli własny*

akompaniament - przyznaje pani Halina. Śpiewaczki z gminy Ryki wystąpiły w kategorii zespołów. Na scenie nie zaprezentowały się jednak w pełnym składzie. Utwory wykonały bowiem: Halina Jońska, Lilia Chmielewska, Irena Kołakowska, Barbara Gogłóza, Zofia Jońska i Natalia Stańczak. Z kolei: Joanna Gąska, Alicja Kiraga, Barbara Bogusz i Elżbieta Wąsik kibicowały z widowni. Występ okazał się sukcesem. „Moszczanianki” zdobyły

kolejny raz pierwsze miejsce w swojej kategorii. - *To wielka radość. Jeden z oceniających powiedział nam, że był pod wrażeniem, bo zaśpiewaliśmy pięknie, czysto i melodyjnie* - nie kryje dumy kierowniczka zespołu. To samo potwierdza instruktorka. - *Wysoki poziom, jaki prezentują „Moszczanianki” jest niezwykle budujący* - zaznacza Gąska. Wyjazd do Bukowiny odbył się dzięki wsparciu burmistrza Ryk, Jarosława Żaczka. **Tomasz Kępka**



Do Bukowiny Tatrzańskiej udało się dziesięć przedstawicielek zespołu „Moszczanianki”, ale na scenie zaprezentowało się ich sześć. Takie grono wystarczyło, by zachwycić jurorów i zdobyć pierwsze miejsce (fot. CKiS Ryki)

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Funduszowa inspiracja



Wsparcie z Funduszy Europejskich pozwoliło firmie Aza-Tech sp. z o. o. na zastosowanie innowacyjnych technologii produkcji

Niewiele, bo tylko trzy miesiące wystarczyły, by w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027 ogłoszonych zostało 35 naborów wniosków o dofinansowanie (pierwszy ogłoszony został 17 marca br.). Każdy nabór otwiera możliwość pozyskania środków na realizację projektów przez przedsiębiorstwa, samorządy oraz organizacje społeczne. Realizacja programu jest dla nich, a zarazem dla całego regionu, nowym impulsem do rozwoju.

Program Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027 to ponad 2,43 miliarda euro, które na najbliższe lata ma do dyspozycji nasze województwo. Pieniądze trafiają do beneficjentów wyłonionych w ramach naborów wniosków o dofinansowanie.

- *Do 7 lipca ogłosiliśmy 35 naborów wniosków o dofinansowanie na łączną kwotę wsparcia wynoszącą ponad 2 mld 204 mln zł. 20 naborów realizujemy w sposób konkurencyjny oraz 15 naborów w sposób niekonkurencyjny* - podkreśla **Anna Brzyska**, Dyrektor Departamentu Zarządzania Programami Regio-

nalnymi w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego w Lublinie (UMWL). - *W czerwcu zaktualizowaliśmy bardzo ważny dla potencjalnych beneficjentów dokument, czyli Harmonogram naboru wniosków. Zgodnie z nim, jeszcze w drugim półroczu 2023 r. zamierzamy ogłosić kolejne 50 naborów o łącznej kwocie wsparcia przekraczającej 2 miliardy 100 milionów złotych* - dodaje dyrektor Brzyska.

Na co można uzyskać unijne pieniądze

Sprawdźmy na jakie pomysły można dzisiaj pozyskać finanso-

we wsparcie z Funduszy Europejskich

• **Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości** prowadzi naborów obejmujące między innymi dofinansowanie związane z infrastrukturą B+R, działaniami badawczo-wdrożeniowymi, innowacjami czy transformacją cyfrową MSP.

• **Departament Wdrażania Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego UMWL** zajmuje się między innymi wnioskami związanymi z cyfryzacją sektora publicznego, doradztwem klimatycznym, gospodarką ściekową czy efektywnością energetyczną.

• **Departament Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego UMWL** zaprasza instytucje zainteresowane problematyką usług opiekuńczych, aktywizacją społeczną, ośrodkami interwencji kryzysowej oraz programami rozwojowymi szkół.

• **Wojewódzki Urząd Pracy** prowadzi zaś nabory wniosków o dofinansowanie w obszarze aktywizacji społecznej i zawodowej, usług na rzecz migrantów, podmiotów gospodarki społecznej, społeczeństwa obywatelskiego oraz udziału kobiet w rynku pracy.

Pierwsze umowy już podpisane

Najwyższe w kraju tempo wdrażania programu regionalnego znajduje swoje potwierdzenie w podejmowanych działaniach m.in. rozstrzygnięciach naborów. - *Zakończyliśmy już 22 nabory wniosków o dofinansowanie, w ramach których potencjalni beneficjenci złożyli 710 wniosków o dofinansowanie. Łącznie ubiegają się o wsparcie swoich projektów w kwocie prawie 1,85 mld zł złotych* - mówi Anna Brzyska. - *To przed nami. Chcę jednak podkreślić, że zawarliśmy już 17 umów na dofinansowanie projektów na niebagatelną kwotę dofinansowania przekraczającą miliard złotych.*

Wszystkie szczegóły dotyczące prowadzonych i planowanych naborów wniosków o dofinansowanie znajdziecie Państwo na stronie internetowej.



MATERIAŁ INFORMACYJNY



Stronę redaguje Tomasz Kępka

Tel. 511 192 743, e-mail: tomaszkepka@twojglos.pl,

Zamiast bawełny wystarczał len i... konopie



Kiedyś o delikatnych strojach i aksamitnej pościeli każdy mógł tylko pomarzyć. Mieszkańcy wsi musieli się zadowolić lnianymi koszulami i konopielnymi prześcieradłami, które trzeba było wyprodukować od podstaw

Z końcem lipca rozpoczynał się okres najbardziej wytężonej pracy rolnika. Żniwa, bo ich czas o tej porze nadchodził, zajmowały wiele dni. Mocno natrudzili się kosiarze, a i w pocie czoła pracowały podbieraczki, zbierające pokos i wijące snopki. Jednak nie tylko zbiorem zbóż zajmowali się tutejsi chłopcy w latach przedwojennych. Na swoich polach potrafili zasiewać łany lnu, a nawet - choć dziś wydaje się to nieprawdopodobne - także konopi. Tamte biedne czasy wciąż pamięta Marianna Dulewicz, pochodząca z Borek w gminie Nowodwór, a obecnie mieszkanka Dębina.

ŻYCIE WSI PRZENOSIŁO SIĘ NA POLA

Dobre plony zbierane latem były zależne od pracy wło-



■ Zanim powstawało włókno lniane i konopne, najpierw namoczone i wysuszone rośliny trzeba było otluc na odpowiednich urządzeniach. Na zdjęciu mieszkanka Borek, Janina Konopka z koleżankami (fotografia pochodzi z lat trzydziestych XX w. i znajduje się w zbiorach Marianny Dulewicz)

nej wiosną. To wtedy rolnik decydował, co i w jakiej ilości będzie wysiewane. Poza całą paletą zbóż mieszkańcy zawsze pamiętali o zasianiu lnu, bardzo przydatnego w gospodarstwie. - A wiele osób, gdzie kto mógł, nawet na skrawku pola, zasiewało też konopie. Dziś można by za to pójść do więzienia, ale kiedyś była to bardzo popularna roślina - przyznaje pani Marianna. Zasiew to jednak nie wszystko. Aby doczekać dorodnych łanów, należało troszczyć się o niezakłócony wzrost zasiewów. Zarówno len, jak i konopie wymagały plewienia. Za to efekty, zwłaszcza w przypadku konopi, były oszałamiające. - Mogły urosnąć nawet do wysokości trzech metrów - zauważa

Dulewicz. Gdy rośliny osiągały takie rozmiary (len był zdecydowanie niższy), nadchodził czas zbiorów. Żniwa, pani Marianna zapamiętała jako czas, w którym życie wsi przenosiło się na pola. - Od samego rana wszyscy, nawet starsze kobiety, można było spotkać właśnie tam. Gdy się wyszło za stodołę, a przeważnie pola były za stodołami, w ciąg całej wsi widać było pracujące na swoich polach kobiety. I tak do obiadu. Wtedy robotnica zbierała do fartucha to, co urodziło się w ogrodzie, a ogrody warzywne przynajmniej w mojej okolicy, zakładano na polu. Do fartucha szły pomidory, ogórki i ulubiona przez dzieci sałata. W domu do tego brało się jeszcze wla-

sne wyroby i tak upływał półmetek dziennej pracy - opisuje nasza Czytelniczka.

NAJWIĘCEJ ZACHODU WYMAGAŁ LEN

Sam proces zbioru lnu i konopi był zupełnie odmienny w porównaniu do zbioru zbóż. Podczas gdy zboża żęto, len i konopie po prostu wyrwane, trzeba było powiązać w wiązki i zanieść do rzeki, a rzekę mieliśmy w mojej wsi blisko. Zatapiało się w tej rzeczce przyniesione wiązki i zabezpieczało kołkami i kamieniami. A wszystko po to, by wiązki nie wypłynęły, lecz cały czas były zamoczone w wodzie - opowiada pani Marianna. Aby rośliny dobrze

zmiękły, musiały przeleżeć w wodzie przez określony czas. Gdy już były wystarczająco miękkie, wyjmowało się je i niosło znów na pole. - U nas wynosiliśmy wiązki na górkę za stodołę. Tam zawsze było dużo słońca i wiązki dobrze wysychały, a o to chodziło - tłumaczy Dulewicz.

Mając wysuszone ziele, można było przystępować z nim do maszynowej obróbki. Maszyna nadawała się i do konopi, i do lnu. Cały sens obróbki polegał na obtłuczeniu łodyg wysuszonych roślin tak, by oddzieliło się z nich włókno. Najwięcej zachodu wymagał len. - Podczas otlukiwania należało podłożyć coś pod spód maszyny, żeby zebrać to, co odpadło z roślin. Po przesianiu, tym co zostało, były nasiona lnu. My zanosiliśmy te nasiona do znajomego młynarza, który miał olejarnię i tłoczył na całą wieś olej, zwany u nas okrasą. Ten lniany olej był doskonały do chleba. Wystarczyło nim posmarować kromkę, dodać czosnku i się jadło. Smakowało bardzo. Pamiętam, że jako dziewczynka lubiłam prosić mamę o jeszcze... - opisuje Dęblinianka.

Z KONOPI TYLKO PRZEŚCIERADŁA I WORKI

W wyniku obróbki lnu i konopi powstawało włókno. Tym samym zaczynał się kolejny etap pracy, bo włókno należało prząść na kądziółce. Z przygotowanych tym

sposobem nici można było szyć potrzebne materiały. - Z konopi popularne były prześcieradła, zwane płachtami. Drapało się takim prześcieradłem ciało, ale kto by na to narzekał. Przecież innych tkanin wtedy nie było. Lnu na prześcieradło nie dawano. Na wsi lniane prześcieradło było luksusem - przekonuje pani Marianna. Drugim, być może nawet najważniejszym, wyrobem z włókna konopi były worki. - Robiło się je metrowe, żeby gospodarz dał radę udźwignąć. Mama najpierw narobiła materiału, a później szyła worki. Jak się jechało na pole, tych warto było mieć ich ze sobą co najmniej dzieśięć. Przydawały się zawsze, a przede wszystkim na wykopki - opowiada mieszkanka Dębina.

Z kolei len kobiety wykorzystywały do szycia męszynom koszul. - Wszystkie te koszule były jednakowe. Nie było żadnych kołnierzyków, tylko paseczek kolorowy, wymyślony przez gospodynię - oznajmia seniorka. - Z lnu tylko bogaci robili prześcieradła. Ubodzy chłopcy ewentualnie robili obrusy. Przydawał się taki na wigilię, na koledę. Czasem z lnu elegantsze kobiety wykonywały też fartuchy i burki. Nieraz potrafiły w nich iść nawet do kościoła. Wtedy mężczyźni za tak ubranymi paniami chętnie wodzili wzrokiem - zauważa Marianna Dulewicz.

Tomasz Kępka

Derka była dumą każdej panny

Przykrywały łóżka, albo służyły do wypoczynku na trawie. Nieznane dziś już derki były przed kilkudziesięcioma laty podstawową ozdobą wiejskich chałup

Dawne rodzaje koców i kap, bo taką rolę pełniły dery, znacznie różniły się od tych znanych współcześnie. Z resztą słowo „koc” i „kapa” były w latach powojennych w zasadzie nieznane. Mieszkańcy wsi wymyślili jednak coś, co zastępowało eleganckie materiały charakterystyczne dla bogatych domów. Opo-



■ Robione w domowych warunkach dery doskonale sprawdzały się podczas letniego wypoczynku na trawie. Na zdjęciu: Janina Markiewicz z synkiem Jasiem i córką Marianą (dziś Dulewicz). Fotografia pochodzi z lat powojennych i znajduje się w zbiorach Marianny Dulewicz

wiedziała o nich naszym Czytelnikom Marianna Dulewicz z Dębina.

WIEJSKI RETRO-RECYKLING

Seniorka do dziś pamięta sławę, jaką cieszyły się, zwłaszcza w latach 40-tych i 50-tych, derki. Podobnie, jak większość domowych urządzeń, również i te należało wykonać samodzielnie. - Derki robiło się z różnych rzeczy, czyli z wszystkiego, co było dostępne, byle tylko dało się ciąć. Najlepiej nadawały się do tego stare koszule. Mama cięła je na cienkie

paseczki, które stawiała się swego rodzaju nici i z nich była tworzona dera - oznajmia pani Marianna.

W samych rękach trudno byłoby jednak cokolwiek zrobić, dlatego z pomocą kobietom przychodziły specjalne urządzenia. - Rozstawało się w domu warsztat. Najpierw należało nawinąć na niego osnowę (lniane nici), by na tę osnowę nakładać pozyskany z koszul materiał. Gdy się go już wetknęło między nici, brało się tzw. czołnek i się tkło. Zwykle tego materiału robiło się na długość łóżka, bo jako jego nakrycie był

wykorzystywany - opowiada Dulewicz. Z uwagi na to, że warsztat miał ograniczone rozmiary, szerokość dery wynosiła tylko pół metra. Aby wyszła większa kapa, trzeba więc było zszywać w jeden kilka kawałków materiału.

Gotowy produkt kładziony był na łóżko, albo - jak na zdjęciu - mógł służyć do letniego wypoczynku. - Gdy po wojnie jakaś panienka na wydaniu mogła pochwalić się taką derą, była uważana za majątną, pannę całą gębą - zaznacza mieszkanka Miasta Orląt.

Tomasz Kępka

Stronę redaguje Zbigniew Jończyk
tel. 505 049 182, e-mail: jon.tg@op.pl

RYKI ODWIEDZIŁ MISJONARZ W BURKINA FASO

Po dwóch dniach modlitewnych przygotowań, lokalne święto mogło odbyć się z pełnym ceremoniałem. Parafianie z Ryk obchodzili doroczny odpust św. Jakuba

Od kilku lat świętowanie następuje w niedzielę poprzedzającą dzień liturgicznego wspomnienia patrona. Tradycją jest udział kół gospodyń ubranych w ludowe stroje i wizyta zaproszonego księdza, który głosi kazanie odpustowe. W tym roku, podobnie jak dwa lata temu, Ryki odwiedził ks. Jan Ślepowroński, misjonarz w Burkina Faso.

TAKA JEST PRAWDA O KOŚCIELE

Z racji na obecność misjonarza, jak i postać św. Jakuba, tematem przewodnim odpustu stała się misyjna działalność Kościoła. Ksiądz Jan wiele miejsca poświęcił ukazaniu prawdy o Kościele. - *Dziś ze środków masowego przekazu możemy dowiedzieć się, że Kościół to potężna, ale zdegradowana organizacja, która chyli się ku upadkowi. Coraz mniej ma powołań, a ludzie nie słuchają księży, a jeśli nawet wierzą w Boga, to nie muszą wierzyć w Kościół. Twierdzą, że mogą się bez niego obejść. Poza tym Kościół jest obwiniany o to, że jest przyczyną wojen i konfliktów* - zauważa ks. Ślepowroński. A jaka jest prawda? Według misjonarza, rzeczywiste znaczenie Kościoła można zrozumieć patrząc choćby na historię misji w Burkina Faso. Chrześcijaństwo na tych terenach Afryki istnieje od 120 lat. Już po kilku dekadach powstała katolicka szkoła i szpital. Ale po wizytacji ze strony Francuzów (kolonizatora), nastąpiły zmiany. - *Zaczęły się szyskany, nękanie, odciąganie wiosek od katechizmów, a dzieci od szkół. Wyśmiewano się*



W procesji za Najświętszym Sakramentem ruszyło dziesiątki parafian i gości



W tym roku, podobnie jak dwa lata temu, Mszę św. odpustową w Rykach odprawił ks. Jan Ślepowroński, misjonarz z Burkina Faso. Na zdjęciu z koncelebransami: ks. kan. Stanisław Chodźko, proboszczem parafii i ks. Mirosławem Gorzałą, emerytem

z krzyży, medalików i księży, aż misjonarze wyjechali do Sudanu. Po kilku jednak latach władze Francji zauważyły, że w kolonii dzieje się źle. Brakowało nauczycieli, szerzyły się choroby i przestępczość. Poproszono więc misjonarzy o powrót i ratunek. Taka jest prawda o Kościele - przekonywał ks. Jan.

ODPUST Z MISYJNYM AKCENTEM

Głosząc kazanie odpustowe misjonarz odniósł się również do czasów współczesnych. Nadmienił o niepokojach związanym z sytuacją za wschodnią granicą. Głównie chodziło o obecność przy granicy z Polską najemników z tzw. „Grupy Wagnera”. Ci sami, jak przyznał ks. Ślepowroński, już dwukrotnie dokonywali przewrotu wojskowego w Burkina Faso. Patrząc w niepewną przyszłość, kapłan wskazał na Stwórcę. - *Pan Bóg jest nierychliwy, ale sprawiedliwy. Możemy być pewni, że przyjdzie czas, kiedy sprawiedliwi zakwitną na firmamencie niebieskim, jak gwiazdy, a „chwasty” spłoną w ogniu nieugaszonego, odbierając karę wiecz-*

ny - przekonuje misjonarz. Odpust w Rykach tradycyjnie zakończyła litania do św. Jakuba oraz procesja eucharystyczna, po której uczestnicy odśpiewali hymn „Ciebie Boga wysławiamy”. Nadarzyła się też okazja do wsparcia dzieł misyjnych. Pomogła w tym obecność ks. Jana Ślepowrońskiego i wspomnienie św. Krzysztofa. - *Zebrań pieniądze z poświęcenia pojazdów prześlemy na potrzeby mi-*



Ksiądz Jan przywitał się z dobrze znaną mu już parafią w Rykach w swoim stylu, czyli śpiewem i grą na gitarze

sji - zaznacza ks. Stanisław Chodźko, proboszcz parafii Ryki. Misjonarz zaś prowadził zbiórkę na budowę ośrodka formacyjnego

w Burkina Faso oraz zachęcał do adopcji duchowej (na odległość) dziecka afrykańskiego.

Tomasz Kępka



Tradycyjnie, w uroczystość odpustową włączyły się panie z kół gospodyń wiejskich, które niosły chorągwie i feretrony

KALENDARZ LITURGICZNY

26 lipca, środa

WSPOMNIENIE ŚW. JOACHIMA I ANNY, RODZICÓW NAJSWIĘTSZEJ MARYI PANNY

- UR. STANISŁAW ZE SZCZEPANOWA, POLSKI DUCHOWNY KATOLICKI, BISKUP KRAKOWSKI, PATRON POLSKI, ŚWIĘTY (1030 R.)

27 lipca, czwartek

PATRON DNI: BŁ. S. MARIA OD MĘKI PAŃSKIEJ (HELENA DE CHAPPOTIN)

- DECYZJĄ ZJAZDU BISKUPÓW KRÓLESTWA POLSKIEGO ZOSTAŁ POWOŁANY KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI (1918 R.)

28 lipca, piątek

WSPOMNIENIE ŚW. SARBELIUSZA MAKHLUF, PREZBITERA

- KAROL WOJTYŁA PRZYBYŁ DO SWEJ PIERWSZEJ PARAFII W NIEGOWICI (1948 R.)

- POLSKA ZAWARŁA KONKORDAT ZE STOLICĄ APOSTOLSKĄ (1993 R.)

29 lipca, sobota

WSPOMNIENIE ŚW. MARTY, MARII I ŁAZARZA

- PODCZAS APELU W OBOZIE KONCENTRACYJNYM AUSCHWITZ O. MAKSYMILIAN MARIA KOLBE DOBROWOLNIE WYBRAŁ ŚMIERĆ GŁODOWĄ W ZAMIAN ZA FRANCISZKA GAJOWNICZKA (1941 R.)

31 lipca, poniedziałek

WSPOMNIENIE ŚW. IGNACEGO Z LOYOLI, PREZBITERA

- ANDRZEJ BOBOLA WSTĄPIŁ DO ZAKONU JEZUITÓW (1611 R.)

1 sierpnia, wtorek

WSPOMNIENIE ŚW. ALFONSA MARIJ LIGUORIEGO, BISKUPA I DOKTORA KOŚCIOŁA

Miesiąc trzeźwości

Sierpień to czas wielkich wydarzeń historycznych, rocznic patriotycznych i świąt maryjnych. Od wielu lat ogłaszany jest przez Episkopat Polski, jako miesiąc abstynencji polegający na powstrzymaniu się od spożywania alkoholu. Od 1984 roku, gdy biskupi po raz pierwszy wezwali naród do powstrzymania się od spożywania wszelkich napojów alkoholowych, to właśnie w sierpniu wiele osób rozpoczyna trzeźwe życie. Niestety nadal Polska jest w grupie krajów o najwyższym spożyciu alkoholu na dorosłego mieszkańca.

TO BYŁO BEZPIECZNE I WESOŁE POPOŁUDNIE



Tym razem wakacyjna impreza Centrum Kultury i Sportu w Rykach zawitała do Leopoldowa. Do organizacji przyłączyły się panie z miejscowego KGW, które dzięki pozyskaniu środków z Funduszu Sprawiedliwości zorganizowały piknik „Bezpieczna babcia, bezpieczny wnuczek”



✚ Dużo frajdy najmłodszym sprawili druhowie z OSP Leopoldów. Zaprezentowali swój wóz bojowy. Był też konkurs strącania pachotków strażacką sikawką. Swoich sił spróbował m.in. 5-letni Jaś Kępka. Na piknik przyszedł z mamą Pauliną i 2-letnią siostrą Igą. – Było fajnie. Chciałbym być kiedyś strażakiem – oznajmia Janek



✚ Na pikniku oprócz dzieci nie mogło zabraknąć również pań z KGW Leopoldów, które przygotowały dla wszystkich poczęstunek. Były m.in. pierogi, racuchy, ciasto. Pojawili się również policjanci, choć było bardzo spokojnie. Tym razem panowie mówili o bezpiecznym zachowaniu podczas wakacji, a na koniec wręczyli najmłodszym odbłaski



✚ Rodzina Michała i Anny Gadomskich z córeczkami: 1,5-letnią Anielką i 5-letnią Karoliną na piknik do Leopoldowa przyjechała z Dębłina. – Są wakacje i dowiedzieliśmy się, że będzie tu piknik z atrakcjami dla dzieci, dlatego postanowiliśmy skorzystać z okazji – mówi pani Anna



✚ Kto wie czy za jakieś 10 lat chłopcy nie zasilą szeregów policji. Póki co Krystian Piwoński, Krzysztof Pleskot, Olek Zaczek i Antek Dawidek dokładnie obejrzelili radiowóz. – Podoba mi się. Chyba będę kimś innym, ale policja też jest fajna – mówi Antek, który miał okazję usiąść za kierownicą policyjnego wozu



✚ 4-letni Bartłomiej Olkowski na piknik przyszedł z mamą Karoliną. Jak tylko nadarzyła się okazja usiadł za kierownicą wozu strażackiego. – Jest wysoko, ale wcale się nie bałem. Chcę być strażakiem, albo policjantem jak mój tata – mówi 4-latek

Zorganizowały dzieciom czas wolny

Malowanie buziek cieszyło się popularnością zwłaszcza wśród dziewczynek, zaś chłopcy chętnie zabierali się za klocki lub kredki. Czwartkowe popołudnie, 20 lipca, aktywnie upłynęło najmłodszym mieszkańcom gminy Stężyca

Za nami kolejne spotkanie w ramach corocznych, wakacyjnych wyjazdowych zajęć Gminnego Ośrodka Kultury. Instruktorzy co tydzień

w czasie wakacji udają się w inne miejsce, by uatrakcyjnić dzieciom wakacyjną porę. Tym razem przyszła pora na Kletnię.

SZKOŁA ZAMIAST REMIZY

Plan początkowo miał być taki, że zabawowy piknik będzie przeprowadzony pod dachem remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Kletni, we współpracy ze strażakami. Instruktorzy pojawili się na miejscu, ale wystąpił problem z frekwencją malun-

ków. – Nikt nie przyszedł, więc przenieśliśmy się do oddziału przedszkolnego Szkoły Podstawowej w Nowej Rokitni, ponieważ tu też są dzieci z Kletni, jak też i z innych miejscowości naszej gminy – oznajmia Elżbieta Gronek z GOK Stężyca. Zaproponowane zabawy mieściły się w ogólnej normie dla kilkulatek. – Korzystamy z tego, czym dysponujemy. Zwykle jest to malowanie twarzy, zabawa z chustą animacyjną. Gdy dzieci są starsze, proponujemy im zajęcia sportowe,

czyli zawody i wyścigi, albo zajęcia w grupach. Chodzi przede wszystkim o to, by poświęcić dzieciom czas – tłumaczy Gronek. Podczas szkolnego spotkania przeważało malowanie buziek, rysowanie i drobne zabawy sprawnościowe. Zaangażowanie instruktorów doceniają rodzice maluchów. – Podoba mi się. Potrzebne są takie dyżury w przedszkolach i spotkania z dziećmi – zaznacza pani Sylwia, mama kilkuletniej Zosi.

Tomasz Kępka



✚ Z możliwości zabaw chętnie korzysta Zosia. Jej mamie, Sylwi, podobają się takie zajęcia dla najmłodszych. – Są potrzebne – przyznaje



✚ Z możliwości pomalowania twarzy skorzystała Emilka. – Wybrałam wzór motylka – oznajmia. Arcydzieło na jej twarzy wykonała instruktorka GOK w Stężycy, Elżbieta Gronek



✚ Klocki zainteresowały przede wszystkim chłopców. Na zdjęciu mały budowniczy, Aleksander

eprasa.pl 582f479fb1



✚ Ala i Staś chwycili w dłonie flamastry. – Lubię rysować – przyznaje chłopiec

KACZKA W POMIDORACH BYŁA NAJSMACZNIJSZA

»
Pochwaliły się śpiewem, zdolnościami artystycznymi oraz tym, w czym są mistrzyniami, czyli talentem kulinarnym. Trzynaście wiejskich organizacji wzięło udział w powiatowych eliminacjach turnieju „Kobieta przedsiębiorcza”

Od kilku lat Departament Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego organizuje rywalizację dla pań z regionu. Myślą przewodnią jest kultywowanie tradycji i ukazywanie bogactwa kulturowego Lubelszczyzny. Motywem głównym tegorocznej edycji była potrawa kulinarna o minimum 25-letniej recepturze, udokumentowana przepisem drukowanym lub spisany odręcznie. 22 lipca odbyły się eliminacje w powiecie ryckim. Gości przyjął Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Dęblinie.

MUSIELI ROZSZERZYĆ KRYTERIA

Panie aktywnie włączyły się do rywalizacji. Zgłosiło się 12 kół gospodyń oraz jedno stowarzyszenie. Wyszukanie odpowiedniej potrawy i jej przygotowanie nie sprawiło uczestniczkom problemów. Przewertowanie książek z lat 50-tych, 70-tych, a nawet i przedwojennych oraz zeszytów pełnych zapisków, przyniosło efekty. Na sobotnim finale powiatowym żadna potrawa się nie powtórzyła, miała nawet powiązanie ze specyfiką danej miejscowości.



» „Brzezinki” czołowej nagrody nie zdobyły, ale uzyskały wyróżnienie od ryckiego starosty



» W tym roku bezkonkurencyjne w konkursie okazały się „Moszczanianki”, które zdobyły główną nagrodę - wyjazd studyjny do Strasburga

ści. Po zaprezentowaniu specjalów do pracy ruszyła komisja konkursowa. W jej skład weszła Ewa Szaławiej - dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego, poseł Leszek Kowalczyk oraz starosta Dariusz Szczygielski. - Poziom był bardzo wysoki, stąd mieliśmy trudność w ocenie. Braliśmy pod uwagę zgodność z tradycją i pracowalność, ale musieliśmy rozszerzyć kryteria, bo nie byłibyśmy w stanie wybrać zwycięzców - przyznaje Szaławiej. Z tego powodu wszystkie koła i stowarzyszenia otrzymały dyplomy z podziękowaniami, a oprócz laureatów trzech pierwszych miejsc, starosta przyznał wyróżnienia. Takie pocieszenie spotkało koła gospodyń z: Brzeziny, Kłoczewa i Rososzy.

„DLA NAS TO PRZYJEMNOŚĆ I PASJA”

Największe emocje budziła lista zwycięzców. Miejsce trzecie zajęły zrazy a’la Potoccy w wykonaniu Aktywnego Koła Gospodyń Wiejskich w Zalesiu. Panie wykorzystały przepis z książki kucharskiej z 1930 r. - Nasze zrazy podaliśmy w dwóch rodzajach: z grzybami leśnymi w sosie grzybowym i z kaszą gryczaną i pączkami na parze. Do tego były surówka z czerwonych

buraków i surówka z kapusty - wyjaśnia Małgorzata Grał, przewodnicząca AKGW. W nagrodę za zajęcie trzeciego miejsca koło otrzymało serwis kawowy. Z drugim miejscem na podium konkurs zakończyło KGW w Nowym Zadybiu za racuchy z zsiadłego mleka. - Przepis pochodził z mającego ponad 60 lat starego zeszytu naszej członkini, Zofii Kwas. Racuszki bardzo nam przypasowały. Jesteśmy z terenu bogatego w produkcję mleka, więc uwarzyliśmy zsiadłe mleko i zrobiliśmy racuchy z jabłkami. Do tego część posypaliśmy cukrem pudrem, część podałyśmy z miodem, inne z konfiturami wiśniowymi i ze świeżymi, sezonowymi owocami. Nawet dziś zbieraliśmy świeże jagody z lasu do tych racuchów. Przywoziliśmy też świeże, udojone mleko - opowiada Anna Popiołek, przewodnicząca KGW. Za drugie miejsce organizatorzy przewidzieli serwis obiadowy. - Jesteśmy mile zaskoczone, ale nie po nagrodę tu jechałyśmy. Lubimy gotować, jest to dla nas przyjemność i pasja - dodaje Popiołek.

SMACZNE I ŁADNIE PODANE

Pierwsze miejsce tegorocznej ryckiej edycji „Kobiety przedsiębiorczej” nie było niespodzianką. Wszystkim,

nie tylko komisji, posmakowała kaczka w pomidorach w wykonaniu Koła Gospodyń Wiejskich „Moszczanianki” z Moszczanki. Kobiety z gminy Ryki również wylegitymowały się starym przepisem z książki z 1953 r. - Otrzymała ją koleżanka mama jako prezent ślubny. Przepis się przyjął u nas. Mamy w Moszczance dużo wody, stawów, a kaczki były od zawsze hodowane - zauważa Halina Jońska, przewodnicząca KGW. W nagrodę panie pojedą do Strasburga. Przebieg imprezy i prezentacje kół zachwyciły starostę. - Bardzo się cieszę, że te półfinały odbyły się na miejscu. Kiedyś trzeba było jechać do Lublina, teraz są w powiatach. Ucieszył mnie też problem w wyborze potrawy. Wszystko było smaczne i bardzo ładnie podane. Wszystkie potrawy zasługiwały na wyróżnienie - podkreśla Dariusz Szczygielski. To samo potwierdziła dyrektor Departamentu ds. Rolnictwa. - Wszystkie potrawy spełniały kryteria wpisu na listę produktów tradycyjnych i gorąco państwu do tego zachęcam - podsumowuje Szaławiej. Potrawy z trzech pierwszych miejsc będą rywalizowały podczas finału, który odbędzie się 3 września w Urszulinie.

Tomasz Kępka



» Kaczka w pomidorach zaserwowana przez Koło Gospodyń Wiejskich w Moszczance zdobyła serce nie tylko jurorów, ale i wszystkich uczestników konkursu. Na zdjęciu potrawę prezentuje przewodnicząca KGW, Halina Jońska



» Drugie miejsce w rozgrywanym w Dęblinie turnieju zajęły panie z Nowego Zadybia



» Wyróżnienie od starosty otrzymało koło gospodyń w Kłoczewie



» Potrawa „Rososzanek” posmakowała na tyle, że koło zdobyło wyróżnienie starosty



» Trzecie miejsce w eliminacjach powiatowych turnieju „Kobieta przedsiębiorcza” padło łupem gospodyń z Zalesia

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

WEEKEND Z BOHATERAMI SUPER THINGS!



Nadchodzący Weekend z bohaterami Super Things na Farmie Iluzji zapowiada się jako wyjątkowe wydarzenie pełne sportu, zabawy i magii

To fantastyczna okazja dla miłośników Super Things, aby spędzić aktywnie czas na Farmie Iluzji w towarzystwie ulubionych bohaterów. W sobotę odbędzie się długo oczekiwane wielkie spotkanie Farmusia i Enigmy na scenie. To niezwykła okazja, aby spotkać się z kultowymi postaciami z serii Super Things, poznać ich bliżej, zrobić sobie zdjęcia i zdobyć autografy, co z pewnością dostarczy niezliczoną ilość radości fanom.

Kolejną atrakcją tego dnia będzie trening mistrzów Super Things, gdzie zawodnicy reprezentujący różne dyscypliny sportowe pokażą swoje umiejętności i podzielą się sekretami swoich sukcesów. To świetna oka-



zja dla młodszych uczestników, aby dowiedzieć się więcej o swoich sportowych bohaterach i zainspirować się do własnych osiągnięć. W międzyczasie, Beata Zowczak poprowadzi tre-

ning zumbi, który dostarczy uczestnikom dużo energii i radości z tańca. Zumba to doskonały sposób na ruch i aktywność fizyczną, jednocześnie bawiąc się w rytmie muzyki.

Na zakończenie dnia nie może zabraknąć kultowego Piana Party, które zapewni uczestnikom mnóstwo radości i zabawy. To idealny moment, aby razem z przyjaciółmi i rodziną zatańczyć

i przeżyć wspólnie niezapomniane chwile. Weekend z bohaterami Super Things na Farmie Iluzji to wyjątkowe wydarzenie, które połączy sport, magię i radość. Zapowiada się pe-

łen atrakcji i niezapomnianych wrażeń weekend, który na pewno zostanie w pamięci wszystkich uczestników.

PLAN na Weekend z bohaterami Super Things

29 lipca - sobota

12:00 - Wielkie Spotkanie Farmusia i Enigmy na scenie
13:00 - iluzjonista Maciek Pęda (scena główna)
14:00 - Trening mistrzów Super Things
15:00 - Piana Party
16:00 - Zumba - Beata Zowczak
17:00 - Wygibasy z Enigmą i Iluzją

30 lipca - niedziela

12:00 - Wielkie Spotkanie Farmusia i Enigmy na scenie
13:00 - iluzjonista Maciek Pęda (scena główna)
14:00 - Trening mistrzów Super Things
15:00 - Piana Party
16:00 - Zumba - Beata Zowczak
17:00 - Wygibasy z Enigmą i Iluzją

Dodatkowo, zarówno w sobotę, jak i w niedzielę

12:30 - 13:00

15:30 - 16:00

17:30 - 18:00

Zdjęcia z Enigmą pod Latającą Chatą Tajemnic

» TWOJA KUCHNIA

Kaczka duszona z pomidorami



W tym tygodniu przepisem na duszoną kaczkę w pomidorach dzielą się panie z KGW w Moszczance. Danie wygrało powiatowe eliminacje konkursu „Kobieta przedsiębiorcza”

Składniki

1 kaczka niezbyt tłusta
3 dkg słoniny
5 dkg cebuli
1/2 szklanki rosołu z podróbek kaczyc
1/2 szklanki wina wytrawnego
50 dkg pomidorów, sól, liść bobkowy, ziele angielskie, 2 szt. goździków, papryka

Przygotowanie

Skruszałą i sprawną kaczkę opłukać i natrzeć solą na 2 godziny przed przyrządzeniem. Kaczkę ułożyć na brytfance, słoninę stopić, wyjąć skwarki, mięso oblać tłuszczem, wstawić do gorącego piekarnika i upiec na rumiano, polewając tłuszczem i skrapiając wodą. Gdy kaczka na wpół upieczona, przełożyć ją do rondelka, dodać cebulę pokrojoną i przyprawy, podlać rosołem i dusić powoli pod przykryciem do miękkości. W czasie duszenia kaczkę podlewać rosołem, przy końcu wlać wino, dodać opłukane, pokrojone pomidory i udusić



razem.

Gdy mięso miękkie, wyjąć je, pokroić na porcje, ułożyć na półmisku, wstawić do piekarnika, aby

nie ostygło. Sos przetrzeć, zagotować, oblać nim kaczkę. Podać z ziemniakami lub kluseczkami kładzionymi. Smacznego!

eprasa.pl 582f479fb1

» FACHOWIEC RADZI

Susza nie sprzyja trawnikom

Wysuszone i wyblakłe źdźbła nie wyglądają atrakcyjnie. Tegoroczne lato mocno nadwyreżyło vitalność trawników, ale można im pomóc

Pierwsza pomoc przyszła z nieba. Niewielkie deszcze nieco poprawiły sytuację, choć do ideału jest bardzo daleko. Dlatego ogrodnikom nie pozostaje nic innego, jak postawić na inne sposoby ratowania zieleni. O tym, co warto zastosować w okresie suszy, podpowiada naszym Czytelnikom Krzysztof Domarecki, przedsiębiorca branży ogrodniczej z Ryk.

MAGNEZ, ŻELAZO I SIARKA, TO PODSTAWA

Najprostszym sposobem na ratowanie usychającego trawnika jest jego podlewanie. Mogą w tym pomóc powszechne dziś, zwłaszcza na większych obszarach systemy nawadniające. Ale zdaniem naszego doradcy, są one niewystarczające. - Warto stosować nie tylko samą wodę, lecz i nawożenie dolistne, stosując najprostsze nawozy zrównoważone, np. cristalox,

posiadający w składzie po 18% azotu, fosforu i potasu (tzw. nawozy NPK) oraz żelazo i pozostałe mikroelementy - zaznacza Domarecki.

Oprócz nawożenia łączonego z podlewaniem, dobrym rozwiązaniem jest stosowanie nawozów wiosennych. - Wciąż można z nich korzystać. Trzeba tylko postępować z nimi według przelicznika: od 1,5 do 2 kg na 10 m². Dobrze byłoby, gdyby tego rodzaju nawozy zawierały w składzie oprócz podstawowego zestawu NPK (w proporcjach: 7-5-8), także magnez, żelazo i siarkę. Są to niezbędne pierwiastki do regeneracji po suszy - mówi nasz doradca.

W takie lato, jak w tym roku, ze szczególnie trudnymi warunkami muszą mierzyć się trawniki rosnące na ziemi o kwaśnym odczynie. - W takim przypadku proponowałbym między koszeniem wykonywać nawożenie kredą granulowaną (pomaga zwalczyć chlorozę, której znakiem rozpoznawczym są białe lub żółte „placki” w trawie). Zabieg kredą lepiej robić co prawda wiosną lub jesienią, ale w obecnej sytuacji przyda się również teraz - zauważa Domarecki.

Tomasz Kępka

DODAJ SWOJE OGŁOSZENIE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w gazecie? Wybierz jeden ze sposobów.

SMS

Wyślij SMS z treścią ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków), pod nr **74550** zaczynając od skrótu **TGO**. Przykład: TGO.oddam szczeniaki w dobre ręce. Podaj miejscowość oraz numer telefonu kontaktowego. Koszt SMS-a wynosi 4,92 zł z VAT. Ogłoszenie ukaże się w kolejnym wydaniu gazety. Serwis funkcjonuje we współpracy z firmą Bild Presse z siedzibą w Łodzi.

KUPON

Napisz treść ogłoszenia na wyciętym z gazety, ważnym kuponie i dostarcz go do redakcji lub wrzuć do skrzynki kontaktowej gazety. Możesz także wysłać go pocztą. Ogłoszenie jest bezpłatne i ukaże się w kolejnym wydaniu gazety.

REDAKCJA

Przyjdź do redakcji i podaj treść ogłoszenia. Cena za jedną emisję wynosi 5,00 zł z VAT.

Ogłoszenie dostarczone do redakcji do poniedziałku do godz. 10:00 ukaże się w najbliższym śródownym wydaniu. W przypadku wysłania kuponu pocztą lub wrzucenia do skrzynki kontaktowej o terminie publikacji decyduje data dotarcia kuponu do redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w treść ogłoszenia w przypadku, gdy podana kategoria jest niezgodna z treścią ogłoszenia, lub gdy treść ogłoszenia zawiera błędy ortograficzne lub stylistyczne. **Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.**

UWAGA!
JEDEN KUPON = JEDNA OFERTA

Pamiętaj, że w jednym ogłoszeniu można podać tylko jedną ofertę sprzedaży, kupna, czynności. W przypadku, gdy w ogłoszeniu będzie więcej ofert, opublikowana zostanie pierwsza w kolejności.

Przykład: z ogłoszenia „Sprzedam kosiarkę rotacyjną, meble kuchenne, rower górski...” opublikowana zostanie oferta sprzedaży kosiarki rotacyjnej. Pozostałe dwie rzeczy należy podać w kolejnych ogłoszeniach.



MIESZKANIE
SPRZEDAM

MIESZKANIE, kawalerka do remontu częściowego. Dęblin, ul. Dworcowa, tel. 609 673 271

MIESZKANIE w Dęblinie, 38m2, dobra lokalizacja, naprzeciwko lidl, kaufland, od zaraz, cena do uzgodnienia. Dęblin, tel. 696 960 634

MIESZKANIE 44 m2, nr. 124B/2, do remontu w środku, w czworaku, sień - 6,8 m2, kuchnia - 7,5 m2, pokój 30,87 m2, cena 69 tys. zł. Sobieszyn, tel. 606 857 951



MIESZKANIE na osiedlu Romanówka 22, 63,10 m2. Tel: 519 361 175

MIESZKANIE 50 m2, 2 pokoje, parter, gaz i ogrzewanie gazowe, Dęblin ul. Dworcowa. Tel: 884 725 109

DOM
SPRZEDAM

DOM pół bliźniaka, w Rykach na Jarmółówce, świeżo po remoncie, 105 m2, działka 3 ary, ogrodzone, pierwsze piętro salon z aneksem kuchennym, sypialnia i łazienka, 2 piętro 3 pok, łazienka, garaż osobno, w całym domu ogrzewanie podłogowe, fotowoltaika, gaz z sieci, kanalizacja z z sieci, wiata z grillem, zagospodarowany ogród, cena 630 000 zł. więcej informacji pod tel. 667 110 778

DOM drewniany o rozbiórki. Kletnia, tel. 81 866 37 38

DOM w Pilawie w stanie surowym, działka 636 m2, doprowadzona woda i gaz. Cena 480.000 zł do negocjacji. Tel:

725 914 125
LOKAL
SPRZEDAM

NIERUCHOMOŚĆ pod działalność gospodarczą, lokal - 79 m2 + działka - 1200 m2, cena do uzgodnienia. Stężycza, ul. Rokicka 2, tel. 661 488 814, 661 909 466

DO WYNAJĘCIA
POSIADAM

MIESZKANIE 34 m2, 1 piętro, kawalerka, umeblowane. Cena do uzgodnienia. Miętne ul. Piękna 2/4. Wynajmę lub sprzedam, proszę dzwonić po 16:00 Tel. 781 284 639.

NOWE MIESZKANIE 43m2 na osiedlu Apartamenty nad Wilgą; przy Targowej 6 w Garwolinie; umeblowane; 2 pokoje + łazienka; 4 piętro; w bloku winda; miejsce postojowe w garażu podziemnym; więcej szczegółów telefonicznie Tel. 500 851 976.

MIESZKANIE w bloku w Rykach, jednopokojowe z widną kuchnią, umeblowane z AGD, do wynajęcia

OGŁOSZENIA

pracownia
krawiecka

- szycie na miarę z materiałów naszych bądź klienta
- skracanie spodni damskich i męskich
- zwężanie lub poszerzanie spodni
- skracanie marynarek, płaszczy, kurtek
- zwężanie i skracanie sukienek
- skracanie rękawów w marynarkach i płaszczech
- skracanie pościeli, firan i zasłon
- wymiana suwaka oraz wiele innych!

NASZA PRACOWNIA PROPONUJE DODATKOWE USŁUGI W POSTACI PRZERÓBEK KRAWIECKICH.



Z MAŁOWANEJ
SKRZYNI

Ryki, ul. Szkolna 3 (wejście bramą)
tel. 600 086 783 (w godz. 7-15)

**OKRĘGOWA
STACJA
KONTROLI
POJAZDÓW**

AUTO SERWIS

MYJNIA

STACJA PALIW

AS CAR
Auto Centrum Ryki

ul. Słowackiego 26
08-500 Ryki

509 799 777

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

*PROSIMY WYPEŁNIĆ CZYTELNIE DRUKOWANYMI LITERAMI

TREŚĆ OGŁOSZENIA:

.....

.....

MIEJSCOWOŚĆ:

CENA:

TELEFON KONTAKTOWY:

eprasa.pl 582f479fb1

Twój
Głos
KUPON WAŻNY
DO 7 sierpnia

HURTOWNIA SPOŻYWCZA

Maria Pawlak

Oferujemy:

- ▶ mrożonki, flaki,
- ▶ świeży drób,
- ▶ wędliny, konserwy,
- ▶ napoje, słodczy,
- ▶ lody
- ▶ konserwy rybne

**OBŚLUGUJEMY
CHRYCINY, KOMUNIE
IMPREZY
OKOLICZNOŚCIOWE**

**ryby mrożone, wędzone,
smażone i śledzie**

RYKI, ul. Żytia 10 (za budynkiem OSI)

☎ 81 8652 103

Zapraszamy:
Pn-Pt 7.00-17.00
Sob 7.00-15.00

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Włodzimierz Lesisz

- MECHANIKA POJAZDOWA
- SKLEP MOTORYZACYJNY
- STACJA PALIW

**Pełny zakres
badań technicznych**

08-530 Dęblin, ul. Szpitalna 2
kom. 506 17 00 95, tel. 81 88 01 920

POSADZKI MIXOKRETEM

Wojciech Bednarczyk

tel. 600 707 294

USŁUGI REMONTOWO BUDOWLANE

Michał Prządka

- remonty i wykończenia wnętrz
- adaptacje poddaszy
- układanie glazury, terakoty i gresu
- malowanie, szpachlowanie
- zabudowy z płyt G-K
- sufity podwieszane
- montaż drzwi i parapetów
- docieplenia budynków
- malowanie elewacji i wiele innych

Czerniec 171, 08-550 Kłoczew

e-mail: perfekt-bud0404@wp.pl

669-319-899
663-359-509

USŁUGI ZIEMNE

KOPARKĄ KOŁOWĄ I MINIKOPARKĄ

ODŚNIEŻANIE
dojazdów, posasji, parkingów

TRANSPORT 20-30 T
żwir, piach, kruszywa i inne

JARKOP

Jarosław Dembek

Czerniec 38, 08-550 Kłoczew

tel. 721 094 302

od sierpnia cena 1500 zł tel. 691 109 916

POKOJE na gabinety lekarskie psychologiczne oraz biurowe, pokoje mieszkalne, duży wybór blisko uczelni LAW, cena 500 zł + opłaty. Dęblin, ul. Prosta 5, tel. 509 851 846

KAWALERKA w Rykach, parter,umeblowana do zamieszkania od zaraz. Ryki, tel. 666 117 542

DOM w Swatach oraz budynek gospodarczy, wynajmę od zaraz, tel. 531 636 370

DZIAŁKA POLE SPRZEDAM

LAS w gminie Miastków Kościelny; działka nr 716 pow. 1,15 ha w Zwoli; działka nr 166 pow. 0,46 ha w Zwoli; działka nr 880 (1,2,3) pow. 1,08 ha Zgórze; cena do uzgodnienia Tel. 784 411 942.

LAS o pow. 0,98 ha położony w Przyłęk (gm. Sobolew); drugi o pow. 3,51 ha położony w gm. Sobolew, cena 50 tys. zł za 1 ha (do negocjacji) Tel. 696 550 045.

DZIAŁKA w ogrodzie działkowym Orlik w Dęblinie o pow. 330 m², zagospodarowana, zadbana z pełnym wyposażeniem, cena do uzgodnienia, tel. 699 360 155, 883 917 621

SIEDLISKO w Woli Rębkowskiej; 41 arów; cena do uzgodnienia Tel. 720 915 815.

POLE orne w Zwoli gm. Miastków Kościelny - 3 ha wraz z siedli-

skiem, nr działki 644 i 643 + 1,44 ha w oddzielnym kawałku z lasem, nr działki 660. Cena 60.000 zł za 1 ha. Tel. 512 589 784

SIEDLISKO 3 000 m², woda ze studni głębinowej, prąd, Gąsów, gm. Górzno, tel. 503 520 617

POLE 1,57 ha, Brzeźce, tel. 81 866 37 38

DZIAŁKA około 8 arów, szer. 9 m, wszystkie media w ulicy, cena do uzgodnienia. Dęblin Rycice, tel. 667 775 517

DZIAŁKA budowlana, ul. Lelewela w Żelechowie pow. 0.1886 h, cena do uzgodnienia, tel. 505 837 245, dzwonić po 15:00

DZIAŁKA budowlana 6700 m działka uzbrojona prąd woda gaz oddalone 7km od Ryk, tel. 790 704 650

3 BUDOWLANE działki w Górznie blisko lasu. Tel: 501 295 018

DZIAŁKA w Leopoldowie 76 arów cena do uzgodnienia nr. tel. 722 015 105, 882494100

SAMOCCHÓD SPRZEDAM

MAZDA 323, sedan, 2000r. 2.0 diesel, 200 tys. przebieg, 5L/100 km, silnik igła, nie pobiera oleju, opony w dobrym stanie, cena 4000 zł, okolice Ryk, tel. 663 917 888

MERCEDES klasa A 2001 r., sprawny, oc oraz przegląd aktualny, kolor czarny, cena do uzgodnienia,

SKUP ZŁOMU AUTOROMANO

ATRAKCYJNE CENY, ŁATWY DOJAZD

Dęblin, ul. Kocka 179 (PRZY STACJI LOTOS)

☎ **573 779 889**

tel. 608 887 301

OPEL astra 1.9 cdti 2006r. kombi model H, tel. 517 174 528

RENAULT megane II 2007r. 1.4 benzyna 98 KM, 80 tys km przebiegu, 5 drzwi, idealny stan techniczny, 3 kluczyki, felgi 17', 2 kpl. kół, cena 14000. Ryki, tel. 883 462 449

VW GOLF 5 1.9tdi 2006r kolor czarny bogato wyposażony klimatronik elektryka duże radio alufelgi elektryczne szyby x4 stan bdb cena do uzgodnienia, tel. 796 374 768

VW GOLF 6 1.6 tdi 2011r. przebieg 125 tys km. 5 drzwi, kolor czarny, klimatyzacja, pierwszy właściciel w PL, stan idealny. Mroków, tel. 692 263 782

SAMOCCHÓD KUPIĘ

KUPIĘ każde auto do 8 000 zł. Tel. 577 079 999.

MOTOCYKL KUPIĘ

MOTOCYKL stary, sprawny, zepsuty, do remontu, w częściach, rozważę każdą propozycję, tel. 578 895 990

MOTO RÓŻNE SPRZEDAM

AKUMULATOR bosch 400 A, 45 Ah, 12 V, bardzo dobry stan, tanio, cena do uzgodnienia. Dęblin, tel. 660 066 214

KOŁA do przyczepy rolniczej 20/825 tel. 509 056 183

KOŁA kompletne 13, 14, 15, 16, cena 100 zł. Dęblin, tel. 514 966 387

OPONY 16.9/34, 480.70- R38, tel. 691 312 727

OPONY lotnicze, nowe, wraz z dętką o wym. 580 x 185 - wys. 58 cm, szer. 18,5 cm, otwór fi 28 cm, używane opony wraz z dętką o wym. 600 x 180, wys. 60 cm, szer. 18 cm, otwór fi 28 cm, używane stan bardzo dobry, nowe fabryczne opony - nigdy nie używane, cena do uzgodnienia. Dęblin, tel. 663 647 909

PRZYCZEPKA jednoosiowa wym 170x300 na kołach rozrzutnika, cena na tel. 604 902 433

SILNIK elektryczny 3 fazowy 7 KW, 1450 obr. na minutę z kołem pasowym z rozrusznikiem gwiazda - trójkąt na podwoziu, stan bardzo dobry, cena 550 zł. tel. 791 557 872

SILNIK seat leon II 1,9 tdi, uszkodzony blok silnika, pozostałe elementy do odzysku na części, cena do negocjacji. Stara Rokitnia, tel. 884 778 346

SKUTER keeway, 2009 r. Dęblin, tel. 739 131 956

MOTO RÓŻNE KUPIĘ

STARE motocykle typu WSK, SHL, Komar i części oraz silniki stacjonarne S, tel. 514 633 149

SPRZEDAŻ KOSTKI BRUKOWEJ I GALANTERII BETONOWEJ

Usługi transportowe

Roboty ziemne

Systemy ogrodzeniowe

Sprzedaż: Piachu, Żwiru, Cementu, Ziemi

KUCHNIO
BRUKARSTWO

ul. Słowackiego 26, 08-500 Ryki
691 858 448 **Polbruk** **Semmelrock**
stein+design®

ALMAR trans

- KRUSZYWA DROGOWE
- PIASEK-ŻWIR-POSPÓŁKA
- WAPNO NAWOZOWE
- KAMIEŃ OGRODOWY
- PIASEK DO MIXOKRETA
- OTOCZAKI

KŁOCZEW
tel. 502 215 457

USŁUGI KOMINIARSKIE

FREZOWANIE KOMINÓW

- czyszczenie mechaniczne
- wkłady kominowe
- ceramika izolowana
- odbiory, przeglądy

do każdego frezowania
NASADA GRATIS!

KOM-FREZ ☎ **tel. 783 493 576**

OGRODZENIA

- betonowe i panelowe
- słupki, podmurówki do siatek i paneli
- produkcja sprzedaż montaż
- furtki i bramy panelowe

SZAMBA KOMPLEKSOWO

kręgi przepusty i inne
wyroby betonowe

www.dalex-robotyzziemne.ngb.pl

Ryki, Kazimierzyn 2
tel. 606 212 049

CENTRUM STOMATOLOGICZNE

LUXDENT

Ryki, ul. K. Wojtyły 3
I piętro, nad MediVitą

lek. dent.

Sławomir KONCEWICZ

tel. 534 260 870

• leczenie próchnicy

• stomatologia estetyczna

• odbudowa zębów

• chirurgia

• protetyka

• profilaktyka

• stomatologia dziecięca

• RTG: pantomogram, zdjęcia zębowe

Rejestracja telefoniczna

przewodzona jest przez 7 dni w tygodniu

MASAŻYSTA

• masaż klasyczny

• masaż relaksacyjny

• masaż sportowy

• masaż odchudzający

• masaż limfatyczny

-20%

Z wyjątkiem ogłoszeniem -20% na wybrany przez Ciebie masaż

Dęblin ul.Prosta 5 (na piętrze, gabinet nr 4)

Tel.881 453 128 Wizyty codziennie!

MASZYNY ROLNICZE

SPRZEDAM

PRZETRZĄSACZ 5 gwiazdowy do siana, wózek do przewozu zwierząt, tel. 606 595 919

ŁAŃCUCH przenośnika pochyłego Bizon, Gończyce, tel: 600 942 748

ROZRZUTNIK obornika z nadstawkami. Cena 3.500 zł. Gończyce, tel: 600 942 748

PŁUG grudziądzki 4+1, 2010 rok produkcji. Gończyce, tel: 600 942 748

KOSIARKA dyskowa class szerokość 2,5 m. Gończyce, tel: 514 573 515

TRAKTOR 5 stan bardzo dobry, przyczepę do ciągnika i krajege, tel. 668 481 270

CHŁODNIA do mleka 520 L, cena 2600 zł. Ryki, tel. 501 844 460

OPRYSKIWACZ 400 litrów; cena do uzgodnienia; okolice Garwolina Tel. 506 668 445.

GLEBOGRYZARKA; szerokość 1,65 metra; cena do uzgodnienia; okolice Garwolina Tel. 506 668 445.

TALERZÓWKA; 2 x 8; cena do

uzgodnienia; okolice Garwolina Tel. 506 668 445.

MASZT do wózka; cena do uzgodnienia; okolice Garwolina Tel. 506 668 445.

PŁUG 3-skibowy; cena do uzgodnienia Tel. 506 668 445.

PRZETRZĄSACZ do siana siedmio-gwiazdkowy, famarol Słupsk, cena 1500 zł, tel. 665 249 940

SIEWNIK zbożowy przerobiony do ciągnika, tel. 505 984 852

SPRZEDAM przewracarko-zgrabiarkę 5 i 7, cena do uzgodnienia. Tel. 693 106 228

ŚRUTOWNIK bąk z silnikiem, cena 1100 zł, tel. 693 106 228

WÓZ żelazny do ciągnika, cena 950 zł. Tel. 693 106 228.

OPRYSKIWACZ ciągnikowy 400l, cena 750 zł, tel. 693 106 228

ROZRZUTNIK jednoosiowy czarna białostocka, cena 3 500zł tel. 693 106 228

KOWADŁO kowalskie, stan dobry, waga około 135 kg, Ryki, więcej info pod nr. tel. 1399 4z, tel. 600 449 265

PRYWATNY GABINET

DERMATOLOGICZNY

Ryki, ul. Sienkiewicza 12

Barbara BOJAR

Przyjmuje w piątki, godz. 11 -15. Rejestracja telefoniczna codziennie.

tel. 602 305 421

WULKANIZACJA Niburski

• opony nowe i używane osobowe, dostawcze, rolnicze

• naprawa kół rolniczych i budowlanych do 56"

• prostowanie felg aluminiowych i stalowych

• czujniki TPMS

• nie czekaj w kolejce – umów się

RYKI, ul. Traugutta 17 ☎ 508 433 147

PRASA kostkująca 224/1, stan bardzo dobry, tel. 691 312 727

BRONA talerzowa 2x8, 2x20 talerzy, kultywator 2,4 m, pielacz 3, brony 4, pługi 2/3 skibowe, tel. 570 530 800

GLEBOGRYZARKA Grudziądzką, cała w oryginale, stan dobry. Tel. 511 079 554

AGREGAT ścierniskowy, szer. 2,60 m, 13 zębów, z tyłu wał talerzowy, tel. 511 079 554

PRZYCZEPA wywrotka, 3-stronny wywrot, podwójne burty. Cena 9.500 zł. Żelechów, tel: 537 013 221

WAŁ posiewny 6-metrowy, hydraulicznie składany. Cena 6.500 zł. Żelechów, tel: 537 013 221

SITA stałe do kombajnu deutz fahr 3580, rozdzielacz zboża do hedra pompa do hydrauliki i niektóre pasy do bizona, okolice Ryk, tel. ce-

na do uzgodnienia, tel. 663 917 888

SPRĘŻYNÓWKA Grudziądz z wałkiem strunowym firmy agro-lift, szer. 2,5m. siewnik stegsted 2,5m, 21R, tel. 517 174 528

KOMBAJN zbożowy john dere, heder 4,2 m, kabina, sieczkarnia, cena 31 tys. zł. Garwolin, tel. 784 412 244

KULTYWATOR grudziądzki 2,40 m, stan bardzo dobry, Górzno, tel. 784 412 244

CIĄGNIK c360 3P rok 1986 stan dobry oc i przegląd aktualne tel. 505 984 852

TALERZÓWKA 2x9 2x8 pierwsza trzy podpory na wałku, druga talerze cięte na dwóch wałkach stan bardzo dobry, tel. 505 900 999

ROZSIEWACZ do nawozu dwa talerze około, 700kg. łóżyska w skrzyni wymienione nie pordze-

GABINET NEUROLOGICZNY

lek. neurolog

Mirosław LORENC

Ryki, ul. Żytnia 8 (budynek OSI) – czwartek 15 – 17
rejestracja – 601 445 807

INNE TERMINY PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM

nagłe przypadki – ☎ 601 445 807

GABINET GINEKOLOGICZNY

lek. med. Marek Sidorczuk

Specjalista Ginekolog-Położnik

RYKI, ul. K. Wojtyły 3

WTOREK 15.00-17.00

SOBOTA 9.00-11.00

GARWOLIN, ul. Kościuszki 52 lok.16

PONIEDZIAŁEK 15.00-20.00

ŚRODA 15.00-20.00

PIĄTEK 15.00-20.00

☎ 603 921 645

SANMED

Specjalistyczne Centrum Medyczne SANMED

STOMATOLOGIA -ORTODONCJA

Więcej informacji i rejestracja pod nr telefonu
535 202 010 oraz 81 865 12 27
lub w rejestracji przy ul. Słowackiego 4
Placówka znajduje się w pawilonie handlowym „MERKURY”
ul. Słowackiego 4/5C

E-class

SZKOŁA JĘZYKOWA

JĘZYK ANGIELSKI

☎ 730 750 680 ☎ www.eclass.com.pl

OPTYK DRAS

Dęblin, 15 PP Wilków AK 3c

☎ 730 699 906

bezpłatne badania wzroku

u optometrysty przy zakupie okularów

promocja szkła progresywne do -50%

Surowce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

08-504 Ułęż, Korzeniów 80

• ODBIÓR FIRM

• odbiór makulatury

• odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

☎ 81 866 76 92 ☎ 665 622 822 ☎ 669 105 580

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

WSZYSTKIE POJAZDY I RODZAJE BADAŃ

Do każdego badania upominek lub bon gotówkowy

Sprawdź upominki na naszej stronie

RYKI, Stara Dąbia 32, tel. 81 865 11 01

www.StacjaKontroliPojazdowRyki.pl

WAROWNY

AUTO SERVICE

Pon-Pt: 8:00-19:00

Sobota: 8:00-14:00

KLIMATYZACJA • WENTYLACJA REKUPERACJA • POMPY CIEPŁA WIERCENIE W BETONIE (TECHNIKA DIAMENTOWA)



EUROCOLD
SIENKIEWICZ

501 099 450
www.eurocold.pl

Pian-Pur Docieplenia

Pianę Pur-otwarto i zamknięto komórkową
wiercenie metodą DIAMENTOWĄ

08-500 Ryki
Sędowice 8a

• klimatyzacja • elektryka • hydraulika

tel. 691 970 308

kicWent
KLIMATYZACJA CHŁODNICTWO WENTYLACJA

KOMPLEKSOWE INSTALACJE SANITARNE

KLIMATYZACJA
WENTYLACJA
POMPY CIEPŁA
CHŁODNICTWO

KONSERWACJA
NAPRAWA
MONTAŻ
SERWIS

ul. Warszawska 55
08-500 Ryki

tel. 722 125 180
www.kicwent.pl

SKUP ZBÓŻ

PSZENICA, PSZENŻYTO, ŻYTO
odbiór z gospodarstwa min. 5 ton
waga elektroniczna na miejscu

tel. 503 043 868

Zaryte 22, 08-550 Kłoczew

TARTAK DREWNOHURT

- drewno budowlane
- więźby dachowe
- krokwie, deski, łaty, kantówki
- trociny, obrzyny tartaczne
- drewno opałowe do pieców C.O. i kominków
sosna, brzoza, dąb, grab i inne w wałku i rąbane
- deska elewacyjna, podbitka
- boazeria, deska tarasowa
- Kupno dęba na pniu
- stęple budowlane

REGAMET
oraz Włodzisław

SPRZEDAŻ NOWOCZESNYCH POKRYĆ DACHOWYCH

WYCEŃ BEZPŁATNIE
DREWNO NA SWÓJ DACH
U PRODUCENTA

Nowodwór 102A
drewnohurt1@wp.pl

790 219 819

Ogrzej dom wygodnie i ekologicznie

- Sprzedaż zbiorników gazowych na własność
- Kompleksowe wykonanie instalacji
- Dostawa gazu
- Porady, serwis, doradztwo

ul. Swatowska 1, 08-500 Ryki
tel. 692 439 702 tel. 602 798 341

www.traktus.pl



GLEBOGRYZARKĘ lub talerzówkę może być do remontu. Tel: 693 106 228

ROZRZUTNIK lub taśmociąg obornika Tel. 693 106 228.

KUPIĘ kopaczkę do ziemniaków dwurzędową. Tel. 692 290 910

MASZYN URZĄDZENIA SPRZEDAM

ZBIORNIK na mleko o pojemności 600 l, z powodu likwidacji stada krów, cena 3300 zł, okolice Ryk, tel. 785 450 297

AGREGAT prądotwórczy NT 260 na 230V, porządny, stan idealny, jak nowy, moc 2,6 kW. Ryki, tel. 663 238 782

PARNIK elektryczny, cena 400 zł do uzgodnienia, tel. 723 534 061

SILNIK na wózku 11KW, cena 600zł, tel. 665 249 940

TRAJZEGA z silnikiem 7,5 KW, cena do uzgodnienia. Ryki, tel. 663 553 006

ŁUPARKA do drzewa niemiecka, hydrauliczna, silnik 3,5 KW, 8 t naciśku, stan bardzo dobry. Ryki Owina, tel. 604 924 765

ŁUPARKA hydrauliczna do łupania drzewa, napędzana silnikiem siłowym, stan dobry, cena do uzgodnienia. Ryki, tel. 511 110 818

ŁUPARKA hydrauliczna do drewna, napęd, silnik elektryczny 5,5

KW, nowa, Ryki, tel. 606 362 739

PALECIĄK do załadunku bel z szpilkami, montowany na tura, cena do uzgodnienia. Ryki, tel. 606 362 739

BETONIARKA 250 litrów, cena 1100 zł. Łaskarzew, tel. 504 094 922

SILNIK po naprawie do kombajnu fahr 1202(6) i części, okolice Stoczek Łukowski, tel. 881 566 163

BETONIARKA Agro-Wikt 200 l silnik 3 fazowy 1,1kw sprawna, tel. 601 507 630

PRZYCZEPA wywrotka jednoosiowa, nowo zrobiona Żelechów, tel. 517 163 950

KRAJZEGA 230 volt Tel. 724 528 946

SPAWARKA inwertorowa Bass Polska cena 320 zł, tel. 604 886 997

PRODUKTY I PŁODY ROLNE SPRZEDAM

TUSZKI KACZEK Mulard; 35 zł/kg; Wilchta Tel. 518 790 909.

SŁOMA z 6 ha, z tegorocznego zbioru, cena do uzgodnienia, z pszenżyta i żyta, tel. 785 450 297

SŁOMA prasówka, oddam za darmo, tel. 606 595 919

KUKURYDZA suszona, cała lub mielona, możliwość wystawienia fv

VAT, cena do uzgodnienia, tel. 737 406 312

BALOTY ze słomy, okolice Kłoczewa. Tel. 665 085 181.

GRYKA cena 350 zł/m, Ryki, tel. 693 709 593

JĘCZMIEN ozimy quadriga, pszenżyto claudius, pszenica ozima asory, euforia, belissa, landrich, rok po centrali. Przykwa, tel. 663 855 914

OWOCY porzeczki czarnej i kolo-rowej dostaniesz gratis, musisz sobie zebrać, pośpiesz się bo opadają, dojdiesz 800 m chodnikiem ul. Młynarskiej w Rykach, tel. 608 042 219, 81 865 24 69

PSZENŻYTO i jęczmień. Ryki, tel. 506 182 271

ŁUBIN słodki, żyto i słoma w kostkach, tel. 517 174 528

PSZENICA zimowa, cena do uzgodnienia. Górzno, tel. 784 412 244

BORÓWKA amerykańska, cena 12 zł/kg. Grabów Szlachecki tel. 694 348 994

WAPNO nawozowe luzem, wszystkie rodzaje. Tel 503 763 553.

PRODUKTY I PŁODY ROLNE KUPIĘ

SŁOMA z pokosu, płatność gotówką przed zabraniem z pola, krótki czas realizacji zbioru. Okolice Ryk do 15 km Tel. 531 373 646

WYPRZEDAŻ MAGAZYNU



- drzwi
- okna
- zamki
- szyldy
- naświetla drzwiowe

arkusze
blachy
tłoczonej

Tel. 692 473 051

eprasa.pl 582f479fb1

JUWENT
ul. Budowlana 3

Zapraszamy
od Pn-Pt
7.00-15.00

SPRZEDAŻ BRYKIETU TORFOWEGO

☎ 609 126 733



RECYKLING CENTER

UL. LUBELSKA 43

KIERUNEK

Chrustne

SKUP ZŁOMU

- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

AUTO KASACJA

- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

SKUP ZŁOMU

☎ 609 126 733

AUTOKASACJA

☎ 781 200 418

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

☎ 603 756 451

AGD RTV

SPRZEDAM

290 217



STÓŁ ROZKŁADANY do kuchni lub małego mieszkania; blat 80 cm x 74 cm; dodatkowe dwa elementy składane po 32 cm każdy; wysokość 73 cm; blat jasne drewno, bogi biały; stan dobry; cena 300 zł; Garwolin Tel. 502 987 109.



FOTEL USZAK z Ikea; bardzo modny i bardzo wygodny; stan idealny; w modnym i uniwersalnym kolorze grafit / ciemnoszary; cena 650 zł; Garwolin Tel. 502 987 109.

KANAPA 2-osobowa; rozkłada-

na; z funkcją spania; w odcieniach beżu; stan bdb; cena 250 zł; Garwolin Tel. 502 987 109.

REGAŁ jasny, młodzieżowy, wys. 1,90 m, szer. 2,25 m + szafka 90 cm, cena 500 zł, 4 krzeselka drewniane, stabilne, cena 30 zł/szt., tel. 600 953 072

ZASŁONY, kolor srebrny z połyskiem, wymiary 137 x 224, marszczony na taśmie, stan: nowe, szyte na wymiar, cena 50 zł. Ryki, tel. 666 894 324

STOŁY krzesła, fotele, komoda, możliwy transport, cena do uzgodnienia. Ryki, tel. 662 271 795



KANAPA 3-osobowa z funkcją spania, skóra, stan bardzo dobry, mało używana, kolor czarny. Cena

1.200 zł do uzgodnienia. Garwolin, tel: 694 959 218

DYWAN beżowy, dł. 3 m szer. 2 m, cena 300 zł, cztery szafki beżowe cena 200 zł, dwa zestawy talerzy osiemnaście szt. cena 200 zł, mikser cena 100 zł tel. 572 672 214

SZAFKA 90 x 60 x 70, może być z nadstawką, stan idealny, kolor orzech 80 zł. Dęblin, tel. 511 653 832

ZESTAW mebli z biurkiem, kolor szary mat/ uchwyty kolor limonki, szer. całego zestawu 295 cm, wys. 186,5 cm, g.52 cm. tel. 609 702 712.

DYWAN w dobrym stanie, kolorowa szachownica, wymiar 133 x 190cm. cena 100 zł. Tel. 609 702 712.

KANAPA rozkładana z funkcją spania, cena 300 zł. oraz wersalkę - wymaga prania cena 150 zł, tel. 572 672 214

SKUP AUT

GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.

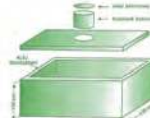
Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.

Zadzwoń, zapytaj, **503 816 616**

SZAMBA

zbiorniki betonowe na ścieki

domowe, przemysłowe, deszczówkę, gnojownicę



tel. **791 519 607**

www.szambabetonowe-brat-bet.pl, brat-bet@wp.pl

POSADZKI

MIXOKRETEM

UDZIELAM GWARANCJI NA POZIOM

TYNKI

AGREGATEM



T. Panasiewicz - **663 776 972**

KASACJA POJAZDÓW

SKUP AUT UŻYWANYCH

DO 10 TYSIĘCY ZŁOTYCH

TEL. **881 372 442**

- ZŁOMOWANIE I KASACJE POJAZDÓW
- SKUP POJAZDÓW POWYPADKOWYCH
- ODBIÓR OD KLIENTA
- ZAŚWIADCZENIE DO WYREJESTROWANIA
- PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ



MAKLESZ

- wykopy, zasypy, plantowanie
- transport piachu, żwiru, pospółki, ziemi ogrodowej
- transport 20-30 ton
- piasek kwarcowy
- kruszywo betonowe, drogowe i ozdobne
- układanie kostki brukowej
- zamykanie dróg i parkingów



WAGA 60 ton

08-500 Ryki, ul. Szwarcowa 20
tel. 602 284 292, 698 642 151

EKO-MAR

SKUP ZŁOMU

METALI KOLOROWYCH

Skupujemy:

UWAGA! UWAGA!
nowe godziny pracy:
pn-pt 8 -17, sob. 8-15

- złom stalowy • metale kolorowe
- żeliwo • akumulatory

Odbiór systemem kontenerowym
zachęcamy firmy do współpracy

ZATRUDNIMY PRACOWNIKA

atrakcyjne wynagrodzenie

Ryki ul. Królewska 147
(przy CPN AXAN)

tel. **664 029 781**

• WAGI ELEKTRONICZNE • ODBIÓR OD KLIENTA! • KONKURENCYJNE CENY!

AUTO KASACJA

SKUP AUT

- Wycena przez telefon.
- Zaświadczenie o demontażu.
- Zwrot OC.
- Odbiór lawetą.
- Gotówka od ręki.

☎ **515 595 795**



STUDNIE

Mirosław Izdebski

Dąbrowka Stany 74

- ✓ STUDNIE WIERCONE
- ✓ POMPY CIEPŁA
- ✓ DESZCZOWNIE
- ✓ ODWODNIENIA

☎ 608 046 239

☎ 504 320 592

pl582f479fb1

styrohurt24.pl

materiały budowlane



VAT 8%

Posadzki

MIXOKRETEM

Znajdziesz nas na OLX pod hasłem:

STYROPIAN KŁOCZEW

AUSTROTHERM

Knauf Therm

SOLBET

STYROP

IZO line



531 811 992

SKUP ZBÓŻ
PASZOWE I KONSUMPCYJNE
**KUPIĘ KUKURYDZĘ
W KAŻDEJ POSTACI**



517 055 016

BLACHY trapezowe, nowe I gat,
0,5 mm grubość, cena 35 zł/m²,
Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303,
303, 48 614 50 69

PRZĘŚLĄ ogrodzeniowe z ceow-
ników poziomo przyspawanych w
cenie materiału, Stawex Maciejowi-
ce, cena 100 zł/m², tel. 888 302 303,
600 126 019

BLACHY trapezowe, nowe kon-
cówki z produkcji, różne rozmiary,
akrylowe, kolorowe. Maciejowice
Stawex, cena 27 zł/m², tel. 888 302
303, 600 126 019

PROFILE ocynkowane na pozio-
me ogrodzenia I gat, nowe za pół
ceny marketowej 60 x 40 x 1,5, cena
15 zł/mb. Maciejowice Stawex, tel.
888 302 303, 600 126 019

KANTÓWKA, krokwy i kantów-
ka, pozostałości po budowie, okoli-
ce Garwolina, tel. 504 914 155

BRAMA ogrodzeniowa z furtką

BALE dębowe 5 cm bez oflisów
sezonowane 2 lata dł od 480 do 130
cm szer od 26 do 13 cm ok 1,5m3,
tel. 601 507 630

DLA DZIECI
SPRZEDAM



ŁÓŻECZKO dziecięce, drewniane
60x120 cm. Używane. Stan bardzo
dobry. Z materacem i kołderką. Ce-
na 150 zł. Tel. 505 049 182



KOJEC dla dziecka, składany,
duży. 105x105 cm. Używany. Stan
dobry. Cena 100 zł. Tel. 505 049 182.

HUŚTAWKA dla niemowlaka -
bujacek, stan dobry, polski pro-
ducent; cena 100 zł; Garwolin Tel.
502 987 109.

ŁÓŻECZKO turystyczne, czer-
wone, stan bardzo dobry, cena do
uzgodnienia, tel. 514 286 554

Firma 3N Solutions usługi specjalistyczne dla przemysłu i energetyki

Zatrudni:

- Elektryków
- Pomocników Elektryka
- Monterów
- Operatorów czyszczenia przemysłowego
- Malarzy
- Pracowników fizycznych oraz budowlanych

Praca od zaraz

Skontaktuj się pod numerem:
+48 690 020 611
Aplikuj na: rekrutacja@3ns.com.pl

Odpowiadamy na wszystkie zgłoszenia

PRACA OD ZARAZ

3N SOLUTIONS
FOR CLEAN AND SAFE INDUSTRY

ZWIERZĘTA
SPRZEDAM

KOZIOŁKI 2 szt. tanio, biały i czarny, tel. 25 68 46 551

KROWA cielna, po dwóch ciela-kach, termin wycielenia październik, cena do uzgodnienia tel. 506 128 162

KONIE małopolskie wałach i ogier. Ryki, tel. 602 702 043

TUCZNIK około 120 kg, okolice Ryk, tel. 725 652 700

CIEŁĘTA większe i mniejsze, byczki i jałóweczki tel. 693 135 621

KONIE zimnokrwiste, główne rodowody, licencja, klacz 8 lat, ogierek 2 lata, 750 kg, żrebak 8 miesięcy, główny rodowód, grub-szej budowy, 500 kg, cena do uzgodnienia, okolice Ryk, tel. 663 917 888

PROSIĘTA, Ryki, tel. 511 791 900

BYK 3 tygodniowy biało - brzo-zowy, mięsny SM, ładnej budowy, cena 1350 zł, tel. 505 544 375

KROWA mleczna, ręcznie do-jona lub dojarką, cena do uzgod-nienia. Niecieplin, tel. 795 565 780

CIELAKI, okolice Ryk. tel. 727 431 684

BYCZEK 4 tygodniowy. Brzezi-ny, tel. 601 230 827

GNIADA ŻREBICA 2 lata, bar-dzo urodziwa, po prostu życie w zwierzęciu przychodzi do reki i słowa, 630 kg wagi, bardzo proszę o rozsądne propozycje, gdyż nie mam czasu na dyskusje, 11500, tel. 532-441-321.

BYCZEK tel. 783 639 376

BYCZEK dwutygodniowy czar-no-biały. tel. 693 478 746

KLACZ gniada, 6 lat ze żreba-kiem, w trakcie zażrebiana. Cena do uzgodnienia. Tel. 668 276 740

ELEKTRYK
HYDRAULIK
ŚLUSARZ

667 116 926

536 053 072

DOCIEPLANIE
BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

ZWIERZĘTA
KUPIĘ

SKUP bydła i koni, tel. 727 431 684

CIELAKI, tel. 600 365 940

ZWIERZĘTA
ODDAM

MAŁE PIESKI; bardzo ładne; 8-ty-godniowe; mieszańce; oddam w dobre ręce; Sobolew Tel. 510 163 083.

PIESKI małe w dobre ręce od-dam, gmina Ryki, tel. 512 315 394

MAŁA czarna suczka z małych psów, ma 2,5 miesiąca. Ryki, ul. Królewska, cena 1 zł, tel. 783 493 353

RÓŻNOŚCI
SPRZEDAM

PODKŁADY kolejowe, 25 zł/szt, okolice Ryk, tel. 723 534 061

FONTANNA ogrodowa w kształ-cie księżycy, cena 200 zł, Stężycza, tel. 881 165 363

BASEN okrągły wys. 76 cm, średnica 3,66 m, używany, cena do negocjacji. Ryki, tel. 695 851 888, 691 864 179

DREWNO opałowe rąbane i w wałkach możliwy transport, tel. 691 312 727

FUTERAŁ do akordeonu 120 bas twardy z płyty o grubości 3 mm, nowy okolice Ryk, cena 350 zł, tel. 791 557 872

DREWNO opałowe różne sprze-dam, tel. 602 264 122

Firma **MARTYNKI** Mariusz Majek
Sosnowka 23, 08-550 Kłoczew

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW
PRZY OCIEPLANIU BUDYNKÓW

Umowa o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie.

tel. 693 982 421

RÓŻNOŚCI
KUPIĘ

DĘBINA osice brzozę na pnIU lub ścięta. Tel. 607 219 517.

PRACA
DAM

ZATRUDNIĘ ślusarza na pełny etat. Praca w godzinach 7-15. Zakres obowiązków: przygotowywanie ma-teriału, drobne obróbki ślusarskie. Umowa o pracę, umowa zlecenie wg zapotrzebowania. Niwa Babicka, tel: 510 425 500, e-mail: urbanski.mar-pol@gmail.com

ZATRUDNIĘ kierowcę C+E i ADR na cysterny na kraj, okolice Garwolina, tel. 502 331 224

ZATRUDNIĘ osobę do produkcji wędlin, obróbki mięsa. Mile widziane doświadczenie. Możliwość pracy dorywczej 2-3 dni w tygodniu. Tel: 604 362 193

POMOCNIK STOLARZA zatrudnię do produkcji przy drewnie. Oszczy-wilk. Tel. 608 689 272.

ZATRUDNIĘ do zbioru maliny je-siennej. Ryki, tel. 724 689 052

ZATRUDNIĘ do zbioru jeżyny wiel-koowocowej, bezkolcowej, praca od zaraz, tel. 664 366 193

PRZYJMĘ do zbioru borówki. Gra-bów Szlachecki, tel. 605 325 928

ZATRUDNIĘ elektryka, pomocnika elektryka, podstawowa znajomość instalacji elektrycznych i teletechnicz-nych. Tel: 511 483 828

PRAKTYKI w sklepie odzieżowym - Pilawa. Osoby chętne zapraszamy do kontaktu. Tel 512 460 190

FIRMA transportowa zatrudni pra-cownika do działu księgowości, praca w programie Sage Symfonia. Loka-lizacja: Gadka. CV proszę wysłać na mail: waldemar.palysa@stanwex.pl

ZATRUDNIĘ piekarza cukiernika do pracy w piekarni cukierni w Pa-ryslowie może być praca dorywcza lub na stałe zależy od możliwości. Praca od godziny 17:00. Tel: 503 120 454

FIRMA z długoletnim doświad-czeniem zatrudni pracowników. Praca przy elewacjach i dachach, na miejscu na wyjazdach. Tel: 604 777 458

USŁUGI
ZLECĘ

ZLECĘ docieplenie budynku - bloku, ściana bez okien w Dęblinie, tel. 665 177 320

USŁUGI

ZŁOTA RĄCZKA Artur - bieżące naprawy domowe, małe i duże re-monty, podłączanie urządzeń elek-trycznych, gazowych i sanitarnych, poddasza, elewacje, glazura, tera-kota, instalacje elektryczne i hy-drauliczne, malowanie agregatem, uprawnienia SEP. Tel. 501 038 391.

STRUGANIE drewna „deska podłogowa, tarasowa, elewacyjna, kantówki, struganie 4 stronne” ce-na 7 zł/m2, tel. 607 607 700

WYCINKA drzew i krzewów itp. koszenie zieleni i nieużytków. Prace ogrodowo-podwórkowe. Drobne naprawy i remonty, tel. 500 463 989

OFERUJEMY: okna PCV, drzwi zewnętrzne, bramy garażowe, drzwi stalowe, rolety, plisy, mo-skietery, parapety wew. i zew. Naj-

Powiatowy Urząd Pracy w Rykach
w dniu 24.07.2023r. dysponuje
następującymi ofertami pracy:

- barman

- kierowca samochodu ciężarowego

- kierowca samochodu dostawczego

- kucharz

- kursant/policjant

- lektor języka obcego

- malarz przemysłowy

- monter mebli

- monter systemów ru-ro-ciągowych

- nauczyciel geografii

- nauczyciel historii

- nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie

- nauczyciel informatyki w szkole średniej

- nauczyciel języka angi-el-skiego

- nauczyciel języka hiszpań-skiego

- nauczyciel matematyki

- nauczyciel przedmiotów zawodowych gastrono-micznych

- nauczyciel przedmiotów zawodowych hotelarskich

- nauczyciel przedmiotów zawodowych w technikum samochodowym

- nauczyciel przedmiotów zawodowych w zawodzie technik informatyk

- nauczyciel przedszkola

- nauczyciel techniki

- nauczyciel wspomagający

- nauczyciel zajęć korekcyj-no-kompensacyjnych

- operator ładowarki kołowej

- operator maszyn czysz-czących

- pedagog specjalny

- pedagog szkolny/pedagog specjalny

- piekarz/pomocnik pie-karza

- pomoc elektryka

- pomocniczy robotnik budowlany/konserwator urządzeń melioracyjnych

- pomocnik stolarza

- pracownik biurowy

- pracownik fizyczny

- pracownik krojowni

- pracownik produkcji

- pracownik restauracji

- pracownik szklarni

- psycholog

- psycholog szkolny

- ratownik medyczny

- spawacz

- spawacz gazowy/lutownik

- sprzedawca

- sprzedawca/pracownik serwisu

- stylistka paznokci

- stylistka rzęs

- ślusarz

- technik dentystyczny

- technik prac biurowych

- terapeuta pedagogiczny

- wulkanizator

WIĘCEJ INFORMACJI MOŻNA UZYSKAĆ U POŚREDNIKÓW
PRACY LUB POD NUMEREM TELEFONU 81 865-33-46
LUB 81 865-33-48.

wyższa jakość w najniższej cenie. Garwolin, Kościuszki 48B, tel: 513 307 104

SOLIDNE malowanie dachów, wymiana orynnowania, malowanie elewacji domków parterowych i budynków gospodarczych, Tel: 518 746 036

OFERUJĘ balustrady ze stali czarnej malowane proszkowo lub natryskowo. Wykonuję także kon-strukcje schodów metalowych, bra-my wjazdowe oraz wiele różnych konstrukcji metalowych jak stoły i stoliki. Łaskarzew, tel: 510 544 024

USŁUGI stolarskie, schody drew-niane, drzwi, futryny, itp. tel. 608 689 272

MYCIE dachów, mycie elewacji, malowanie elewacji, mycie kostki, usuwanie glonów, mchów, szybko, atrakcyjna cena, Tel. 665 177 320

MYCIE obiektów inwentarskich, obór, kurników, itp, białkowanie ścian, dezynfekcja, sprawnie, szyb-ko, atrakcyjna cena, tel. 665 177 320

OFERUJĘ koszenie trawników oraz wysokich kompleksowa pielę-gnację zieleni alpinistyczną wycin-kę drzew ciecie rąbanie i układanie drewna na opał rębak do gałęzi mycie kostki wszelkie prace porząd-kowe tel. 573 033 296

OFERUJEMY usługi remontowo-

-budowlane, m.in: gładzie szpa-chlowe, malowanie natryskowe i tradycyjne, zabudowy karton – gips, podłogi, sztukaterie. Tel: 576 754 484, e-mail: biuro@chojnacki-renowacje.pl

SPORZĄDZĘ świadectwo cha-akterystyki energetycznej budyn-ku/lokalu mieszkalnego. Tel: 502 911 656

JESTEM fotografem z wielolet-nim stażem. Podejmę się zleceń: eventy firmowe, imprezy rodzinne, kameralne śluby. Dysponuje sprzę-tem foto i video dlatego możliwe jest zrobienie filmu z wydarzenia. Tel: 509 892 375

TOWARZYSKIE

DOSKWIERA ci samotność, szu-kasz miłości i zrozumienia? Napisz lub zadzwoń, może czekamy wła-śnie na siebie. Mam 37 lat i otwarte serce na znajomość. tel. 511 192 743

ODDAM
ZA DARMO

DOM drewniany otynkowany w zamian za rozplantowanie, Julia-nów 3a, tel. 697 259 062

eprasa.pl 58 skitery, parapety wew. i zew. Naj-

» PIŁKA NOŻNA - RUCH RYKI

Cisowianka pokazała moc

Ruch Ryki przegrał 0:7 z Cisowianką Drzewce w pierwszym meczu kontrolnym przed sezonem 2023/24

Cisowianka, to beniaminek IV ligi, po tym jak w poprzednim sezonie wygrała pewnie rywalizację w lubelskiej Klasie Okręgowej. W rywalizacji z zespołem z Drzewc Ruch Ryki dwukrotnie przegrał 0:1 w Rykach i 1:8 na wyjeździe. - Po awansie do Cisowianki doszło kilku nowych zawodników, więc jest to jeszcze mocniejsza drużyna - mówi Sebastian Kozdrój, trener Ruchu. - W tym meczu mieliśmy dobry początek, bo do 30 minuty toczyliśmy wyrównany pojedynek.

Później, niestety, popełniliśmy kilka błędów, a taki zespół, jak Cisowianka, nie wybacza takich rzeczy. Pomimo aż tak wysokiej porażki, to chłopaki pokazali się z bardzo dobrej strony. Na środku naszej pomocy zagrali bracia Bartosz i Błażej Woźniakowie, z których jeden ma 17, a drugi 15 lat. To nie koniec mocnych rywali w meczach kontrolnych Ruchu. W najbliższy piątek podopieczni trenera Kozdroja zmierzą się z Żyrzyniakiem, czołowym zespołem A Klasy, ale już w środę, 2 sierpnia, ryczenie zmierzą się z kolejnym IV-ligowcem, Powiślakiem Końskowola. Ze względu na remont murawy w Rykach oba spotkania odbędą się na boiskach rywali. (awf)

Gołąb, 22 lipca	
Cisowianka Drzewce	7
Ruch Ryki	0
Ruch: Kałaska - Gąska, Kuchnio, Nastalski, F. Kryczka, Bartosz Woźniak, Błażej Woźniak, Oleksiuk, Gałzka, M. Głodek, Bułhak. Ponadto grali: B. Królik, Darnia, S. Jawoszek, Sz. Wasilewski, D. Beczek, A. Piotrowski, Bukowski. Trener: Sebastian Kozdrój.	
NASTĘPNE MECZE	
28 lipca (piątek)	
Żyrzyniak - Ruch Ryki (18:30)	
2 sierpnia (środa)	
Powiślak Końskowola - Ruch Ryki (18:30 - godzina może ulec zmianie)	

» PIŁKA NOŻNA - MAZOWSZE STĘŻYCA

Na początek derby

Pierwszym meczem kontrolnym Mazowska będzie derbowy pojedynek z Amatorem Leopoldów/Rososz. Spotkanie to odbędzie się w najbliższą sobotę na stadionie w Rososzy

Zespół prowadzony przez Marcina Gajdzińskiego przygotowuje się do rywalizacji w A Klasie, chociaż przez krótki czas Mazowsze było już o jeden szczebel niżej. Na

szczęście dla ekipy z nadwiślańskiej gminy Hetman Gołąb wygrał baraże do „okręgówki” i dzięki temu Mazowsze może nadal grać w A Klasie. Pierwszym meczem kontrolnym będzie rywalizacja z Amatorem Leopoldów/Rososz, czyli takie sparingowe derby powiatu ryckiego. W poprzednim sezonie Mazowsze dwukrotnie przegrało z Amatorem - 0:1 u siebie (po kontrowersyjnym rzucie karnym) i 1:3 w Rososzy. Teraz Mazowsze będzie spokojnie zapewnić sobie byt w A Klasie, tym bardziej, że już od wrze-

śnia swoje mecze stężycanie będą rozgrywać na odnowionym stadionie. Co ciekawe, jednym z pierwszych, o ile nie pierwszym meczem rozgrywanym przez Mazowsze na nowym obiekcie w Stężycy może być mecz z Amatorem Leopoldów/Rososz w 4 kolejce (9/10 września). (awf)

NAJBLIŻSZY MECZ	
29 lipca (sobota)	
Amator Leopoldów/Rososz - Mazowsze Stężyca	

» PIŁKA NOŻNA - ORLĘTA NOWODWÓR

Skrzywdzone Orleća

Orleća Nowodwór przegrały 1:5 z Unią Krzywda w pierwszym meczu kontrolnym przed sezonem 2023/24. Jedyne goła dla Orląt strzelił Marcin Gruza

- Do tego meczu przystąpiliśmy prosto z marszu, bo po zaledwie jednym treningu - mówi Robert Piotrowski, trener Orląt. - Przeciwnik grał „fajną piłkę” i byli po prostu lepsi. Ale też grają w wyższej lidze, bo w Klasie Okręgowej w okręgu Biała Podlaska. W poprzednim sezonie Unia Krzywda zajęła 13 miejsce w białskopodlaskiej „okrę-

gówce”. Tymczasem Orleća sezon 2022/23 skończyły na 6 miejscu w II grupie B Klasy. W kampanii 2023/24 piłkarze z Nowodworu ponownie zagrają w B Klasie i podobnie jak poprzedni sezon, rozpoczną od meczu z Laskowią Baranów. - Jakoś tak kalendarz się ułożył, że z tym samym przeciwnikiem, co w poprzednim roku, także i teraz zagramy na inaugurację rozgrywek - uśmiecha się trener Piotrowski. - Rok temu w Sobieszynie przegraliśmy 0:2, ale w rewanżu był bezbramkowy remis. To może teraz czas na wygraną? Ale ten mecz zagramy dopiero za miesiąc, więc będzie jeszcze trochę czasu, żeby dobrze się do tego

przygotować. W sezonie 2023/24 Orleća czekać będzie więcej gier, bowiem w okręgu lubelskim są trzy grupy po 12 zespołów, więc meczów będzie 22, wobec 18 z poprzedniego sezonu.

PRZECIWNIK Z DALEKA

Wcześniej drużyna z Nowodworu zagra kilka meczów kontrolnych oraz wystartuje w Pucharze Polski. W I rundzie PP do Nowodworu przyjadą Rostoczanie Chrzanów. - No i nie wiadomo, czy rywale zdecydują się na tak daleką podróż, bowiem z Chrzanowa do Nowodworu jest ponad 140 km - mówi Łukasz Wojtaś, zawodnik Orląt. - Może się

» PIŁKA NOŻNA - CZARNI DĘBLIN

Dwie godzinne połowy

Czarni Dęblin wygrali 4:3 pierwszy mecz sparingowy z LKS-em Milejów. Spotkanie trwało dwa razy po 60 minut, a dęblinianie w obu połowach zagrali w innym składzie

- Do Milejowa zabrałem 21 piłkarzy i po uzgodnieniach z trenerem gospodarzy zdecydowaliśmy, że zagramy dwa razy po sześćdziesiąt minut - relacjonuje Cezary Adamski, trener Czarnych Dęblin. - W pierwszej części zagraliśmy, można powiedzieć, podstawowym składem i wygraliśmy 4:1. W drugiej części tego spotkania drugi nasz zespół przegrał 0:2.

Ale jestem zadowolony z tego meczu, bowiem wszyscy zawodnicy mogli zagrać co najmniej godzinę. LKS Milejów, to zespół który występuje w Klasie Okręgowej Biała Podlaska i w poprzednim sezonie zajął tam 9 miejsce. W najbliższą sobotę dęblinianie zagrają kolejny mecz kontrolny i również będzie to spotkanie na wyjeździe. Zespół prowadzony przez Cezarego Adamskiego pojedzie do Kocka, gdzie zmierzy się z miejscowym Polesiem. W sezonie 2022/23 drużyna z Kocka grała w lubelskiej „okręgówce” i zajęła tam 8 miejsce zdobywając 46 punktów (15 zwycięstw, 1 remis i 13 porażek). (awf)

Milejów, 21 lipca	
LKS Milejów	3 (1)
Czarni Dęblin	4 (4)
Gole dla Czarnych: Paweł Osojca - 2, Michał Zdunek, zawodnik testowany	
Czarni (I połowa): Gonet - Pielak, Adamski, K. Piotrowski, Zdunek, M. Jawoszek, zawodnik testowany, Surmacz, Lisowski, Osojca, Łętowski	
Czarni (II połowa): Dudziński - M. Marczak, D. Cienkowski, Końka, Markowski, Cichecki, Dąbrowski, I. Świątek, Rayski, Kowalczyk, Lisowski (30. Pielak)	
NASTĘPNY MECZ	
29 lipca (sobota)	
Polesie Kock - Czarni Dęblin (17:00)	

» PIŁKA NOŻNA - AMATOR LEOPOLDÓW/ROSOSZ

Zryw się zerwał

Amator Leopoldów/Rososz przegrał 2:4 ze Zrywem Sobolew w pierwszym meczu kontrolnym przed sezonem 2022/23

- Gospodarze mocno zaatakowali na początku meczu, uzyskali sporą przewagę, czego efektem były gole - relacjonuje Wojciech Kryczka, trener Amatora. - Później gra się wyrównała, my też mieliśmy swoje szanse, może nawet więcej niż rywale, ale byliśmy nieskuteczni. Mecz był, mimo wyniku, w miarę wyrównany i mogli zagrać w nim wszyscy, których tego dnia miałem do dyspozycji. Zryw Sobolew sezon 2022/23 zakończył na 12 miejscu

w siedleckiej „okręgówce”. Z 28 spotkań Zryw wygrał 8 meczów, 7 zremisował i 13 przegrał.

DERBOWY SPARING

W najbliższą sobotę Amator na własnym boisku zagra mecz kontrolny z Mazowszem Stężyca. Mecze między tymi zespołami zawsze wzbudzały duże emocje. W poprzednim sezonie Amator rywalizację zakończył na 3 miejscu. Dużo gorzej poszło Mazowszu, które rywalizację zakończyło na 13, przedostatniej pozycji. Oba mecze w poprzedniej kampanii wygrał Amator, który w Stężycy pokonał Mazowsze 1:0, a na własnym boisku wygrał 3:1. Tym razem

spotkanie zostanie rozegrane w Rososzy, bowiem w Stężycy trwa jeszcze budowa nowego obiektu. (awf)

Sobolew, 21 lipca	
Zryw Sobolew	4
Amator L/R	2
Gole: Szymon Beczek, Mateusz Nakonieczny	
Amator: Świętochowski - R. Imas, Kalbarczyk, Pieńkosz, Mazurek, Jakubiec, Kupiec, Sz. Beczek, P. Polak, Masiczak, Nakonieczny. Ponadto grali: Płusa, P. Majek. Trener: Wojciech Kryczka	
NASTĘPNY MECZ	
29 lipca (sobota)	
Amator Leopoldów/Rososz - Mazowsze Stężyca	

Krzywda, 23 lipca		Pucharu Polski)	
Unia Krzywda	5	12 sierpnia (sobota)	
Orleća Nowodwór	1	II runda Pucharu Polski. W przypadku wygranej z Rostoczanami Orleća Nowodwór zagrają ze zwycięzcą pary Wawel Wąwolnica/ULKS Dzierzkowice. Jeżeli Orleća odpadną z Pucharu Polski, to w drugi weekend sierpnia zagrają mecz kontrolny z Wenus Oszczepalin	
Gol dla Orląt: Marcin Gruza		19-20 sierpnia	
Orleća: Wardal - Kawka, Ł. Wojtaś. K. Wojtaś, Paweł Kędzierski, A. Beczek, D. Królik, Kozak, J. Kryczka, Gruza, K. Nowicki. Ponadto grali: Chmielewski, Piotr Kędzierski, Wawer. Trener: Robert Piotrowski		Art Tig Huta Dąbrowa - Orleća Nowodwór	
NASTĘPNE MECZE		26-27 sierpnia	
30 lipca (niedziela)		I KOLEJKA B KLASY	
WKS Zajezerze - Orleća Nowodwór		Laskovia Baranów - Orleća Nowodwór	
6 sierpnia (niedziela)			
Orleća Nowodwór - Rostoczanie Chrzanów (17:00, I runda			

» MŁODZIEŻOWA PIŁKA NOŻNA W POWIECIE RYCKIM - MKS RUCH RYKI

Dobre szkolenie procentuje sukcesami

Pięciu 16-latków w szerokiej kadrze pierwszego zespołu, mistrzostwo i wicemistrzostwo w swoich ligach oraz liczne zwycięstwa najmłodszych drużyn, to efekty pracy trenerów oraz młodych piłkarzy Ruchu Ryki

Ostatni rok był bardzo udany dla piłkarzy z ryckiego klubu. Trzecie miejsce seniorów w Klasie Okręgowej jest dużym osiągnięciem. Ruch był najmłodszym zespołem w lidze i to w całości opartym na wychowankach. Jest to efekt dobrego szkolenia dzieci i młodzieży w Ruchu Ryki. Należy pamiętać że kilku wychowanków Ruchu gra

poza Rykami, między innymi w III-ligowej Avii Świdnik, IV-ligowych Górnika Łęczna II i Mazovii Mińsk Mazowiecki.

W sezonie 2022/23 znakomicie spisali się młodzicy (do 12 lat), którzy wygrali swoją ligę. Niewiele gorzej wypadli juniorzy młodsi (do 17 lat), którzy zajęli drugie miejsce w swoich rozgrywkach. Furorę na boiskach Lubelszczyzny robiły żaki wygrywając turniej za turniejem. W klubie w minionym roku trenowała ponad setka dzieci i młodzieży. Bardzo ważną rolę w funkcjonowaniu każdego zespołu odegrali rodzice, którzy dzięki swojemu zaangażowaniu wpłynęli także na wyniki sportowe swoich dzieci.

WIĘKSZOŚĆ MECZÓW KOŃCZYLI ZWYCIĘSTWAMI

Minął kolejny rok pracy z chłopcami w kategorii żak starszy rocznik 2014 i żak młodszy rocznik 2015. - *Był to bardzo intensywny, ciekawy i owocny czas. Treningi odbywały się 2-3 razy w tygodniu. Frekwencja była bardzo wysoka, chłopcy solidnie i z pełnym zaangażowaniem podchodzili do swoich obowiązków. Nasi zawodnicy w obydwu kategoriach wiekowych występowali w rozgrywkach ligowych na najwyższym poziomie rozgrywkowym w województwie. Rywalizowali głównie z zespołami z Lublina, Łęcznej czy Świdnika. Na tle silnych rywali prezentowali się bardzo dobrze i większość meczów kończyli zwycięstwami. Poza*

ligą wystąpili w wielu turniejach w różnych kategoriach wiekowych rywalizując z akademiami piłkarskimi z całej Polski. Większość zawodów kończyli na podium. Zdobyli wiele nagród i wyróżnień indywidualnych dla najlepszego zawodnika turnieju czy króla strzelców. W grupie żaków mamy sporo sprawnych i dobrze zapowiadających się dzieciaków, którzy przy odrobinie szczęścia i ciężkiej pracy mogą coś w piłce osiągnąć - mówi Wojtek Kępka, trener żaków.

W ZESPOLE PANUJE ZNAKOMITA ATMOSFERA

Kadra juniorów młodszych w sezonie 2022/2023 liczyła 25 zawodników. W stosunku do sezonu poprzedniego doszli chłopcy z roczników 2008 i 2009, których trzeba

było wkomponować w drużynę. - *Na przestrzeni czasu widać, że dobrze weszli oni do drużyny. Uważam, że zawodnicy podnieśli swoje umiejętności indywidualne. Również jako drużyna mamy swój styl i często patrzy się na naszą grę z dużą przyjemnością. Trzeba zaznaczyć, że oprócz Franka Kryczki i Bartka Woźniaka w seniorach swoje pierwsze mecze zagrali: Sebastian Jawoszek, Szymon Wasilewski oraz Dawid Beczek. W zespole panuje znakomita atmosfera, dlatego jest bardzo dobra frekwencja na treningach* - mówi Paweł Warda, trener juniorów młodszych.

LICZBA TRENUJĄCYCH WZROSŁA O 1/3

- *To był udany sezon. Przede wszystkim dlatego, że na tre-*

ningach było zawsze minimum 18 zawodników. Liczba trenujących wzrosła o 1/3. Do zespołu orlików doszło kilku nastu nowych chłopców. Przecierali oni szlaki w rozgrywkach ligowych. Cieszyliśmy się ze zwycięstw i porażek. Te ostatnie też nas czegoś uczyły. Młodzicy dość długo walczyli o mistrzostwo. Dawałem szansę gry wszystkim zawodnikom, którzy byli w naszej kadrze. Na koniec premiowane były strzelone gole, a chłopakom zależało na wygraniu ligi, to w ostatnich meczach zagraliśmy w najsilniejszym składzie, żeby poprawić swój dorobek strzelecki. Zespół zrobił duży postęp w grze, wszyscy poprawili się indywidualnie. Teraz są gotowi na grę w wyższej lidze - mówi Mariusz Nastalski, trener młodzików i orlików.

mn



Ruch Ryki (do lat 12). Mistrzowie Lubelskiej Ligi Młodzików Starszych gr. 3. Rząd pierwszy (od dołu, od lewej): Wojtek Kamiński, Tomasz Bakiera, Jan Pomarkiewicz, Jakub Gazda, Benio Zawadzki, Ernest Białach. Rząd drugi: Kacper Pawlak, Alan Szponder, Igor Kępka, Cezary Badaj, Jakub Porowski, Mariusz Nastalski (trener). Rząd trzeci: Dawid Janiszek, Franek Janaszek, Stanisław Łabędzki, Igor Wojdat, Szymon Niedźwiadek, Mateusz Tarka. Rząd czwarty: Michał Madej, Szymon Lisiecki, Nikodem Porowski, Adrian Stańczak, Filip Przybysz, Ernest Storczyk, Paweł Pasik, Damian Czerski



Ruch Ryki (do lat 10). Rząd górny (od lewej): Paweł Cygan, Antek Stoń, Alan Leško, Rayan Głodnicki, Olek Walasek, Eryk Lasek, Krystian Wolszczak, Adrian Strachota, Alan Majchrzak. Rząd środkowy: Maciek Ostrzyżek, Piotr Łukasiak, Kuba Grzegorzówka, Filip Szlendak, Adam Pomarkiewicz, Janek Janaszek, Borys Majewski, Antek Markiewicz. Rząd dolny: Mateusz Marchlak, Kacper Cichecki, Szymon Sikora, Bartek Jancz, Franek Piwoński, Kuba Jabłoński



Ruch Ryki (do lat 17). Wicemistrzowie Lubelskiej Ligi Juniorów Młodszych gr. 2. Rząd górny (od lewej): Krystian Łukasik, Adam Troczyński, Szymon Stoń, Igor Storczyk, Bartek Królik, Bartek Lipiec, Dawid Beczek, Mateusz Jawoszek, Błażej Woźniak, Szymon Wasilewski, Paweł Warda (trener). Rząd dolny: Bartek Lipiec, Mateusz Kuchnio, Filip Kalbarz, Bartek Wardal, Artur Bichta, Wiktor Posturzyński, Bartek Zięta, Mateusz Warowny, Bartek Bajdziak, Franek Kryczka



Ruch Ryki (do lat 8). Rząd górny (od lewej): Bartek Kupiec, Antek Kołodziejek, Kuba Wardal, Wiktor Lasek, Olek Kostyra, Franek Kępka, Sasza Fałek, Antek Piszczek, Kuba Więszyk, Michał Wójcicki, Kamil Pioterczak, Leon Kwiatkowski, Szymon Kolek, Markus Marciniak. Rząd dolny: Kacper Lipiec, Bartek Młotkowski, Antek Kostyra, Ksawery Mucha, Tomek Niburski, Mikołaj Lipiec, Wojtek Mateńka, Marcel Grzechnik

[illegible]

O	S	Y	F	L	E	M	I	N	G
M	K	T	O	H	U	N	T	E	R
A	I	W	E	D	U	D	E	K	I
K	R	L	A	N	S	A	L	S	H
Y	I	N	T	H	D	N	I	U	A
H	T	N	A	O	L	H	A	I	M
E	A	W	G	K	N	U	A	F	A
M	E	T	A	O	R	W	E	L	L
B	W	F	B	I	O	E	Z	J	C
O	K	I	A	O	N	I	Z	O	Z
A	P	E	L	U	B	I	R	Y	E
O	R	F	Z	I	L	T	A	C	W
B	U	R	A	K	A	K	C	E	S
R	S	G	C	Z	K	M	N	J	K
U	P	S	A	L	E	H	S	E	I
S	P	R	O	U	S	T	H	U	R